

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej

Krasnosielcki Zeszyt Historyczny

Nr 1

ISSN 2080-024X

styczeń 2010 rok



dodatek specjalny do miesięcznika „Wieści znad Orzyca” Nr 1/34

<http://krasnosielckiezeszytyhistoryczne.tpz.k.pl>

Wprowadzenie

Zeszytem tym rozpoczynamy nową serię wydawniczą Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej pod tytułem „**Krasnosielcki Zeszyt Historyczny**”. Seria ma na celu odkrywanie i propagowanie historii miejsca, gdzie mieszkamy - Ziemi Krasnosielckiej. Pragniemy publikować opracowania mówiące o ludziach mieszkających tu kiedyś i dziś oraz o tych, którzy zostawili trwałe i niezatarte ślady w życiu naszych przodków. Celem naszym jest również inspirowanie otwartych i ciekawych świata umysłów, do aktywnych poszukiwań. Osoby, którym bliska jest poruszana przez nas tematyka, i które pragną zmierzyć się z wyzwaniem twórczym, zapraszamy do dzielenia się własnymi przemyśleniami na łamach „Zeszytów”. Poznawajmy codzienne zmagania i pragnienia naszych przodków, bądźmy z nich dumni, i dumni z samych siebie.

Naszą serię wydawniczą otwiera wytrwały regionalista Tadeusz Kruk oraz Cezary Kocot, syn wielce zasłużonego dla miejscowej społeczności Władysława Kocota. Praca T. Kruka „**Szkic historyczny Krasnosielca (do 1939 r.)**” jest tylko zapowiedzią efektów jego staranności w poszukiwaniu wiedzy o ludziach tej Ziemi. Synteza znanych faktów, zanurzona w przejrzystej i ciekawej opowieści, w połączeniu z iście naukową ostrożnością w formułowaniu wniosków, czyni jego opracowanie dostępnym i niezmiernie cennym dla czytelnika. Praca C. Kocota „**Drażdzewo w czasie wojen napoleońskich**” jest wynikiem pasji, potrzeby serca i umysłu. Podczas wieloletnich poszukiwań materiałów źródłowych, zgromadził on bogatą wiedzę ukazującą nam nieznane dotychczas fakty i wydarzenia. Pisząc o historii, której uczestnikami byli dziadkowie naszych dziadków, Autorzy opracowań budują tożsamość społeczną nie tylko drażdżewiaków i krasnosielczan, ale wszystkich, którzy na Ziemi Krasnosielckiej mieszkają.

Zapraszając do uważnej lektury oraz twórczej i życzliwej krytyki, dziękujemy Państwu M. i A. Borkowskim za życzliwość i sfinansowanie kosztów druku niniejszego Zeszytu.

Prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej
Redaktor Naczelny społecznego miesięcznika „Wieści znad Orzyca”

Tomasz Bielawski
Sławomir Rutkowski

Tadeusz Kruk

Szkic historyczny Krasnosielca (do 1939 r.)

*Obce rzeczy dobrze wiedzieć jest,
swoje - obowiązek.*

Zygmunt Gloger

Drażdzewo Małe, dnia 10.01.2010r.

Cezary Kocot

Drażdzewo w czasie wojen napoleońskich

*Najpiękniejszą radość sprawia
odkrywanie niezwykłości
w rzeczach najbardziej
zwyczajnych.*

Ryszard Kapuściński

Drażdzewo, dnia 16.09.2009r.

Szkic historyczny Krasnosielca (do 1939 r.)

W czasach Pawła z Radzanowa

Historię Krasnosielca należy rozpatrywać w kontekście dziejów Mazowsza, jako jednej z dzielnic, po brzemiennej w skutkach decyzji księcia Bolesława Krzywoustego z 1138 r. o podziale państwa polskiego. Powyższą decyzję powielali wielokrotnie książęta w podległych sobie dzielnicach. Podobnie postąpił również książę Siemowit III, dzieląc na przełomie lat 1373-74 Mazowsze pomiędzy swoich synów: Siemowita (dzielnica warszawska) i Janusza (dzielnica rawska). Książę Janusz, w celu zakończenia długotrwałych sporów z Krzyżakami o pas puszczy, leżących wzdłuż granicy z Mazowszem, wziął udział, wspólnie z komturem ostródzkim Burchardem von Mansfeldem, w zjeździe granicznym w 1374 r. Z tym wydarzeniem oraz z faktem erekcji parafii w 1386 r. przez biskupa płockiego, Ścibora, wiąże się najwcześniejsze wzmianki o Krasnosielcu, występującym pod zbliżonymi nazwami jako Sielec, Sielec, Sielce czy Siedlec.

W księżym orszaku znalazły się dwie osoby związane z Krasnosielcem - Paweł (Paszek, Paszko) z Radzanowa (ok. 1355-1409) i Tomasz Michałowicz. Pierwszy z nich to syn podkomorzego płockiego Chwalisława, herbu Prawdzic, późniejszy chorąży warszawski. W uznaniu niewątpliwych zasług obdarzony już w następnym, 1375r., przez księcia Janusza wsiami Ciemnowo i Targoszyń w ziemi ciechanowskiej oraz Poryte i Izdebnę w okolicach Nowogrodu. Prawdopodobnie wówczas lub w najbliższym dziesięcioleciu otrzymał także Krasnosielec, o czym zaświadcza dokument erekcyjny parafii z 10 maja 1386r., potwierdzający, iż fundatorem miejscowej świątyni jest Paweł z Radzanowa, właściciel Sielca. Być może Paweł zabiegał nawet o tę miejscowość z racji jej położenia w pobliżu traktu wiodącego z Warszawy do Królewca, zwanego już w XIV wieku „starą drogą wojenną”. W 1380 r. odbył równie sławną, jak niebezpieczną pielgrzymkę do sanktuarium w Santiago de Compostela w Hiszpanii. Współfundował także kościół w Rzeplinie (gmina Ulhówek, pow. tomaszowski). Należy dodać, że skutecznie uczestniczył, wraz z księciem Siemowitem III, w wyprawie pokojowej do Malborka, w sprawie wykupu ziemi płońskiej i zakrzęńskiej z rąk Zakonu Krzyżackiego, co poświadczył podpisem na stosownym dokumencie. W skład jego dóbr, oprócz rodzinnego Radzanowa (obecnie wieś gminna w pow. mławskim), wchodziły posiadłości w okolicach Płocka i na ziemi bełskiej.

Znacznie skromniejsze informacje dotyczą drugiego z krasnosielckich uczestników zjazdu, w księżym otoczeniu, Tomasza Michałowicza. W rzeczonym dokumencie występuje on w roli sołtyśa Krasnosielca. Ponadto, jako bartnik książe, był przewodnikiem po puszczy i brał udział w znakowaniu ciosami drzew granicznych. Można zatem wnioskować, iż była to wieś lokowana na prawie polskim, pozostająca w domenie księżęcej. Przemawia za tym fakt lokacji na prawie chełmińskim nieodległych stosunkowo od Krasnosielca miast, jak Różan (1378), Łomża (1418), czy Przasnysz (1427).



il.2. Krasnosielec, kościół parafialny, fot. S. Rutkowski 2009r.

Owe daty (1374 i 1386) i szczątkowe zapisy dziejów osady nie wyczerpują tematu. Pozwalają jednak snuć daleko idące dywagacje, ponieważ pewne przesłanki wskazują na istnienie tutaj znacznie wcześniejszego osadnictwa. Większość, z ponadsześciowiekowych dziejów Krasnosielca, otacza mroczna kurtyna historii. Próby ich rekonstrukcji pozostają w sferze domysłów i przypuszczeń. Jednym ze sposobów uzupełnienia brakujących ogniw w historii pozostaje droga dedukcji.



il.1. Drażdzewo, kapliczka pomorowa, fot. S. Rutkowski 2010r.

Epidemie

W XIX w. obfite żniwo zbierały epidemie chorób zakaźnych, jak tyfus, ospa, a przede wszystkim cholera. Epidemie cholery odnotowano w latach 1831, 1837, 1848, 1852, 1854-55. Choroba atakowała głównie w okresie letnim. Umieralność sięgała nawet 20%. Po pierwszym ataku epidemii, mieszkańcy Drażdzewa, należącego wówczas do parafii Krasnosielec, wystawili w miejscu spoczynku ofiar zarazy kapliczkę wotywną (il.1), zwaną również pomorową, ze znamioną treścią (pisownia oryginalna):

„Offiara
NAYWYŻSZEMU
na ubłaganie Maiestatu
o uwolnienie plagi gra-
sującej CHOLERY
w Roku 1831.”

W Krasnosielcu także wyznaczono osobne miejsce do grzebania zmarłych na tę chorobę.

Krasnosielec Krasieńskich

Pod koniec XVII w. Sielec wraz z przyległościami przeszedł, na ponad 150 lat, pod jurysdykcję rodu Krasieńskich. Od nowych właścicieli przyjął nazwę Krasnosielec. Nastąpił dynamiczny wzrost gospodarczy osady, a następnie miasta, i całego tzw. klucza krasnosielckiego, czyli rozległych dóbr ziemskich. Jednym z widocznych śladów, owej świetności, jest obecny krasnosielcki kościół parafialny (il.2), ufundowany w końcu XVIII w. przez biskupa chełmińskiego Jana Chryzostoma Krasieńskiego i jego bratanka Kazimierza. Prestiż osady podniósł przywilej króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z 14 IV 1781 r. do odbywania cotygodniowych targów, w poniedziałek, oraz czterech jarmarków rocznie, zwiększając, po pięciu latach, ich liczbę do ośmiu.

Krasnosielccy Żydzi

Wspomniany rozwój nie byłby możliwy bez udziału miejscowej społeczności żydowskiej. Udokumentowana historia Żydów mieszkających w Krasnosielcu rozpoczyna się w drugiej połowie XVIII w. Potwierdza to obłata, czyli urzędowy wpis do ksiąg sądowych, z 6 XII 1780r. złożona do ksiąg ziemi ciechanowskiej w Przasnyszu przez Jakuba Kobylińskiego, dotycząca powołania samodzielnego kahału (gminy żydowskiej) w Krasnosielcu. Chodziło o odłączenie się od gminy przasnyskiej (wcześniej podlegała gminie makowskiej). W roku następnym (1781) Żydzi otrzymali zezwolenie władz na budowę synagogi i założenie cmentarza (kirku). Istnienie drewnianej bożnicy, obliczonej na ok. 600 osób oraz kirku i rytualnej łaźni (mykwy) potwierdza zapis z



il.3. Krasnosielc, budynek byłej synagogi, fot. T. Bielawski 2010r.

wieku (ponieważ nie mogli pracować) i wrzucili do rzeki, natomiast jednego lub dwóch (dokładnie nie pamiętam) żywcem wrzucili do bagna i przywalili kłodami drzewa”. Powyższe relacje z tragicznego 5 września 1939 r.

uzupełnia Hinda Himelfarb: „...rankiem wygnali wszystkich mieszkańców na ulice i poprowadzili na przymusową pracę, odbudować zburzony most. Po pewnym czasie odesłano kobiety i dzieci do domów. Wieczorem zapanował w mieście strach, ponieważ męż-

czyźni nie wrócili. Ludzie mieszkający w pobliżu synagogi opowiadali, że w ciągu nocy słyszeli częstą strzelaninę dochodzącą stamtąd. Zaczęła się bieganina, ale żołnierze hitlerowscy nie pozwolili przybliżyć się płaczącym kobietom”.

Wszyscy świadkowie zgodnie stwierdzają, że po skończonej, morderczej pracy przy moście, Żydów zgromadzono w bożnicy. Ich los został przesądzony.

Tablice umieszczone na zewnętrznej ścianie byłej świątyni informują, w trzech językach: angielskim, hebrajskim i polskim, o tej zbrodni i jej 31 zidentyfikowanych ofiarach (il.4).

W okresie międzywojennym mieszkało w Krasnosielcu około 2 tys. Żydów. 28 IX 1939r., w trzy tygodnie po masakrze w bożnicy, zostali wypędzeni do Różana i Ostrowi, po uprzednim przymusowym złożeniu oświadczenia o ... dobrowolnym opuszczeniu stron rodzinnych. Dalsze wojenne losy zawiodły niektórych w różne zakątki świata. Nie powrócili do swego sztetl. Większość, niestety, zapłaciła cenę najwyższą. Podczas wojny uległ dewastacji również żydowski cmentarz, na którym ostatni pochówek odbył się w 1940 r.

Niektórzy z mieszkańców Krasnosielca, pochodzenia żydowskiego, wpisali się w jego historię złotymi zgłoskami. W Krasnosielcu urodził się Benjamin Warner (1857), z zawodu szewc, oraz trzej jego synowie - Harry (1881), Albert (1884) i Sam (1888) - współzałożyciele wytwórni filmowej Warner Bros (il.5) (1923), obecnie jednej z największych na świecie. Z kolei Żyd Moszko Lejman podzielił tragiczne losy polskich powstańców styczniowych. Za czynny udział w walce przeciw caratowi, został skazany na karę śmierci przez powieszenie.

Następnie, najwyższą z kar, w drodze łaski, zamieniono mu na 15 lat ciężkich robót w kopalni. Groźba wykonania kary pierwotnej była jak najbardziej realna, zważywszy, iż powstańczego komendanta o nazwisku Zawistowski powieszono, na krasnosielckiej targowicy, 10 lat po upadku powstania. Kolejnym przykładem jest David Shachar, syn jednej z ofiar zbrodni w synagodze, niestrudzony inicjator utrwalania w świetle historii krasnosielckich Żydów. Wracając wspomnieniami do tej tragedii, przytacza słowa swojego ojca, wypowiedziane owego dnia, w sytuacji najwyższego zagrożenia: „David. Opiekuj się matką”.



il.5. Warner Bros. Logo.

1841r. Prawdopodobnie działała także szkoła (cheder). Natomiast samodzielna gmina żydowska powstała dopiero w 1844 r. (decyzja w tej sprawie zapadła dwa lata wcześniej). Nowy kahał, obejmujący Krasnosielc, Łazy i Sławki, liczył wówczas 588 osób. Wraz z uzyskaniem przez Krasnosielc praw miejskich w 1824 r., wzrosła znacząco liczba osiedlających się tu Żydów. Zgodnie z postanowieniami aktu lokacyjnego zajmowali tereny przy ulicach - Nadrzecznej, Wodnej i Zduńskiej. Statystyki z 1860r. odnotowują 623 Żydów na ogólną liczbę 997 mieszkańców, tj. ponad 62%. Żydzi, na co dzień posługujący się językiem jidysz, określali swój sztetl (miasteczko) Krasnosielc mianem Silc. Zdominowali branżę krawiecką, szewską oraz handel; np. w 1883 r. prowadzili 19 sklepów spośród istniejących 27. Z biegiem czasu, synagogę drewnianą zastąpiła murowana (il.3). Jej budowę ukończono w 1883r. Pracami kierował Henryk Stifelman. Budynek, zbroczony krwią ponad 50 Żydów, bestialsko zamordowanych w 1939 r., przetrwał do naszych czasów. Z pogromu ocalało 6 lub 7 osób ciężko rannych. Wyleczeni w niemieckim szpitalu wojskowym w Olsztynie, przeżyli wojnę. Sprawcy zbrodni stanęli przed sądem i zostali skazani, co jest wydarzeniem precedensowym z czasów II wojny światowej.

Grozę ostatnich godzin przed zbrodnią, przedstawia M. Bondarczuk we wstrząsających relacjach świadków dramatu. „Piątego dnia wojny (we wtorek 5 września) - wspomina Icchak Galant - Niemcy zorganizowali rano Żydów do uporządkowania mostu rozbitego przez wycofujące się wojska polskie”. Fakt ten potwierdza i rozwija kolejny świadek, E. Zieliński, stwierdzając, że wówczas „Niemcy zastrzelili dwóch lub trzech Żydów, w podeszłym



il.4. Krasnosielc, tablica na ścianie byłej synagogi, upamiętniająca mord dokonany w 1939r. przez hitlerowców na miejscowych Żydach, fot. T. Bielawski 2010r.

Przynależność administracyjna

Krasnosielc, w swych bogatych dziejach, miał różną przynależność administracyjną. W latach 1795-1807, w wyniku rozbiorów, znalazł się w zaborze pruskim, w tzw. Prusach Nowowschodnich, w departamencie płockim. Z kolei w okresie napoleońskim, na mocy dekretu księcia Fryderyka Augusta z 1807 r., wszedł w skład Księstwa Warszawskiego, w powiecie przasnyskim, nadal w departamencie płockim. W czasach Królestwa Polskiego (od 1816r.), w wyniku reformy administracyjnej, Krasnosielc trafił do obwodu przasnyskiego, w województwie płockim (województwa podzielone na obwody zajęły miejsce dotychczasowych departamentów i powiatów; powiaty przywrócono po 26 latach, w 1842r.). W 1866r., wskutek kolejnej reformy, znalazł się w powiecie makowskim, w guberni łomżyńskiej. W latach 1919-39, należał do pow. makowskiego, w woj. warszawskim. Podczas okupacji, pod nazwą Rotenburg, został włączony do Rejencji Ciechanowskiej stanowiącej część III Rzeszy Niemieckiej.

Miasto Krasnosielc. Epizody powstańcze

W 1824 r. osada Krasnosielc otrzymała prawa miejskie oraz herb: na czerwonym tle złoty jeleń w biegu, a nad nim takież półksiężyce. Pewne przesłanki wskazują nawet na odzyskanie tychże praw. Niestety, brak dokumentów, uniemożliwia udowodnienie powyższej tezy, że Krasnosielc już wcześniej był miastem.

Na wszystkie dziedziny życia, spokojnego miasteczka, rzutowały w XIX w. skutki powstań narodowych: listopadowego (1830) i - szczególnie - styczniowego (1863). Jedną z dwóch potyczek, stoczono w drażdżewskim folwarku (11 lub 12 III 1863, według różnych źródeł), a drugą na tzw. Polskiej Kępie (26-29 VI 1863), nieopodal Drażdżewa Nowego. W pierwszej poległo ok. 50 powstańców, w tym m.in. ppłk Edward Rolski, komisarz powstańczy na woj. płockie. Kilku ocalałych, zbiegłych powstańców kozacy powiesili w pobliżu Raków, w miejscu znanym pod lokalną nazwą „Szubienica”. W drugim przypadku, ok. 200-osobowy oddział pod dowództwem kpt. Józefa Trampeczyńskiego, odparł ataki wojsk carskich i bezpiecznie wycofał się z zagrożonego terenu. Miejsca walk, straceń i pochówku powstańców upamiętniają: w Drażdżewie kamienny pomnik wystawiony w 1928r. na placu przykościelnym (il.6), natomiast na Polskiej Kępie (il.7) i w Rakach płyty



il.7. Płyta nagrobna na Polskiej Kępie upamiętniająca bitwę powstańców styczniowych z wojskiem carskim 26-29 VI 1863 r. Zdjęcie wykonane podczas pieszego rajdu młodzieży gimnazjalnej śladami historii 11.09.2009r., fot. S. Rutkowski.

Godnym uwagi jest znaczący epizod z okresu I wojny światowej dotyczący przerwania przez ofensywę niemiecką (12 Armia gen. Maxa von Gallwitz) rosyjskiej linii obrony przebiegającej m.in. przez Drażdżewo i Krasnosielc. Najpierw 14 VII 1915r. Rosjanie wycofali się w kierunku Ostrołki, a po tygodniu (20/21 VII) zostali zmuszeni do przekroczenia Narwi. Tym samym nastąpił przełom w zmaganiach na froncie wschodnim.

Rozwój gospodarczy

Krasnosielc, z racji dogodnego położenia nad Orzycem, na szlaku Warszawa-Królewiec i Ciechanów-Ostrołęka, był prężnym ośrodkiem handlu i rzemiosła. W kronikach z 1567 r. odnotowano tu młyn, 2 gorzelnie, 3 kuźnie i 4 karczmy. Kolejny zapis, pochodzący z 1824r., wymienia 56 rzemieślników zrzeszonych w cechach. Są to m.in. bednarze, czapnicy, garncarze, kowale, krawcy, kuśnierze i szewcy. W 1860r., Karol Krasieński, właściciel Krasnosielca, uruchomił w nim fabrykę sukna, produkującą - przy 34-osobowej obsadzie - do 5 tys. arszynów (ok. 4 tys. m) materiału rocznie. Ponadto w branży sukienniczej działało 10 małych zakładów. W latach 80. XIX w. prężnie działała garbarnia Frajmana Motela. Sukcesywnie powstawały, także kolejne zakłady rzemieślnicze, prowadzone przez protestantów narodowości niemieckiej. Praktycznie zaginęły ślady ich bytności w Krasnosielcu, poza miejscem po nieistniejących grobach, w sąsiedztwie cmentarza parafialnego.

W początkach XX w. w Krasnosielcu działały m.in. cegielnia, folusz, huta szkła, młyn wodny, olejarnia, piec wapienniczy, smolarnia i tartak oraz inne drobne zakłady przemysłowe. Znaczący wpływ na rozwój handlu miały liczne sklepy i hurtownie. Opiekę medyczną zapewniał mieszkańcom lekarze różnych specjalno-

ści oraz fелczerzy i akuszerki. Bogaty zestaw medykamentów oferowała miejscowa apteka.

Aktywność społeczna

Aktywną działalność, z chwilą powstania, przejawiało Kółko Rolnicze (1905) i Ochotnicza Straż Ogniowa (1906). Wpływ na podjęcie decyzji o powstaniu straży ogniowej miał niewątpliwie pożar z 1904r., który strawił 15 budynków w południowo-zachodniej części Krasnosielca. Przypomnieć należy, że znacznie tragiczniejszym był pożar z 1821r., kiedy pastwą ognia padła niemal połowa osady. Prezesem straży pożarnej został, inicjator jej powołania, miejscowy proboszcz, ks. Adolf Białokoz, a funkcję naczelnika objął Stanisław Gurawski, właściciel folwarku. Zaangażowani w rozwój jednostki byli ówczesni wójtowie gminy - Jan Skrobecki i Tomasz Zduniak. W 1907r. powstała strażacka orkiestra dęta pod batutą kapelmistrza Wincentego Jastrzębskiego. W 1922r. wybudowano murowaną remizę strażacką, która przez dziesięciolecia pełniła rolę ośrodka życia kulturalnego. Aktywność mieszkańców przejawiała się praktycznie we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Przykładem może być, np. wybrukowanie rynku (1933), czy ufundowanie pomnika Tadeusza Kościuszki (1934; il.8). Należy przy okazji nadmienić, że przez Krasnosielc wiodła (12 III 1794r.) trasa 1200 kawalerzystów, pod dowództwem brygadiera Antoniego Madalińskiego, przyszłych uczestników insurekcji kościuszkowskiej, zdążających z Ostrołki w kierunku Krakowa. W okresie międzywojennym Krasnosielc był siedzibą sądu pokoju. Natomiast w strukturach parafii działały liczne bractwa i stowarzyszenia, jak np. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży prowadzące szeroką działalność religijną, kulturalno-oświatową, społeczno-patriotyczną i charytatywną.



Il.6. Drażdżewo, pomnik wzniesiony w 1928r. ku czci powstańców styczniowych 1863r., fot. S. Rutkowski, 2010r.

nagrobne. W 1869 r., wyniku reperkusji powstańczych, za pomoc i sprzyjanie powstańcom, Krasnosielc utracił prawa miejskie, wracając do statusu osady. Niezmiennym pozostał typowo miejski charakter zabudowy, co podkreśla siatka ulic wychodzących z centralnie położonego rynku. W rok później (1870), zmarł bezpotomnie, w wieku 58 lat, Karol Krasieński. Nowym właścicielem Krasnosielca został Betel Henry Strousberg, który nabyte włości przekazał, Wandzie Rumockiej, swej siostrze rezydującej w Drażdżewie. Nie była to jeszcze ostatnia zmiana właściciela.

Początki szkolnictwa w Krasnosielcu sięgają 1811 roku. Pierwsza, jednooddziałowa szkoła działała, z przerwami, przez kilkanaście lat. Próby jej reaktywowania w latach 40. XIX w. nie powiodły się - jak podaje M.M. Grzybowski - z „powodu ubogiej klasy ludu”, zaś nauczyciel, który „utrzymać się nie mógł, nie mając żadnego funduszu” - opuścił miejscowość. Ponowne uruchomienie szkoły (tym razem trzyoddziałowej), z jednoosobową obsadą i rosyjskim językiem nauczania, nastąpiło dopiero w 1868r. Kolejnymi nauczycielami, do wybuchu I wojny światowej, byli: Emilian Budny (1868-70), Jan Moczulski (1870-72), Antoni Nowicki (1872-73), Anastazy Kwiesielewicz (1873-76), Mikołaj Wasilewski (1876-77), Norbert Tymiński (1877-78), Aleksander Gołaszewski (1878-81), Hipolit Rykowski (1881-86), Bolesław Woronowicz (1886-94), Bartłomiej Palewicz (1895-1900), Paweł Dachowski (1901-03), Franciszek Kruszewski (1905-14). Również od 1868 r. istniała szkoła w Drażdżewie, w której - do 1914 r. - pracowali następujący nauczyciele: Antoni



il.9. Krasnosielc, budynek szkoły, fot. T. Bielawski 2010r.



il.8. Krasnosielc, pomnik Tadeusza Kościuszki, fot. T. Bielawski 2010r.

Nowicki, Ludwik Łukaszewicz, Włodzimierz Saltrukowski, Norbert Tymiński, Maria Bałtowska, Jan Mikołajtis, Kazimierz Tyrbach, Zdzisław Rydziński, Waleria Białoskurska, Juliusz Jaraszus, Jan Czerniewski, Franciszek Kruszewski, Wacław Parczewski. Trzej z nich - A. Nowicki, N. Tymiński i F. Kruszewski - przeszli następnie do pracy w Krasnosielcu. W latach 1919-26 w Krasnosielcu działały dwie szkoły: jedna, pięciooddziałowa, dla uczniów wyznania rzymskokatolickiego i druga - dla uczniów wyznania mojżeszowego. Od roku szkolnego 1926/27, z połączenia obu placówek, powstała siedmiooddziałowa szkoła powszechna, zatrudniająca 9 nauczycieli. Nowy budynek szkolny oddany został do użytku w 1938 roku (il.9).

Dane ludnościowe

W 1567 r., ówczesny Sielc, będący w posiadaniu kasztelanki wyszogrodzkiej, Elżbiety Cierniewskiej, liczył ok. 300 mieszkańców. Była to więc duża, zamożna wieś. Niestety liczne, niszczycielskie

przemarsze obcych wojsk oraz skutki nieurodzaju powodowały pauperyzację społeczeństwa. Jego ubóstwo i biedę, odczuli dotkliwie żołnierze armii napoleońskiej stacjonujący tu zimą 1806/7. Ludność, nie mogąc sprostać wymogom aprowizacji, kryła się z dobytkiem po lasach, co skrupulatnie odnotowywali w raportach oficerowie francuscy.

Dane statystyczne pochodzące z 1827r., (w trzy lata po otrzymaniu praw miejskich) podają 629 osób zamieszkujących w 53 domach. W 1860r. liczba ludności wzrosła do 997, a domów do 72, w tym jeden murowany. Po 23 latach, tj. w 1883r., zanotowano 1720 mieszkańców i 108 domów. Liczba ludności systematycznie wzrastała, do 2782 osób w 1910r. Ponadto statystyki za 1883r. notują w Krasnosielcu następujące obiekty i instytucje: kościół, synagogę, szkołę początkową, urząd gminy oraz sąd gminny II okręgu. Znaczny spadek ludności i olbrzymie straty materialne przyniosły wojny światowe; po pierwszej Krasnosielc liczył 1842 mieszkańców, a po drugiej - tylko 1820 (ok. 46%) z ogólnej liczby 3960 osób zamieszkujących osadę w 1939 r. Zniszczeniu uległo 33% domów.

Tadeusz Kruk

Bibliografia (wybór)

- Bojarski C. „Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasnosielcu”, „Wieści znad Orzycza”, 2007 nr 6 i 7
- Bondarczuk M., „Módlcie się do swojego Boga”, „Kurpie” 2004 nr 3
- Dziewirski J., „Powstanie Styczniowe w Puszczy Zielonej” [w:] „120 rocznica Powstania Styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863-1983”, Warszawa 1984.
- Kowalczyk E., „Krasnosielc - najstarszy epizod z dziejów wsi” [w:] Rocznik Mazowiecki, t. XV/2003
- „Witamy w Gminie Krasnosielc” pod red. U. Dembickiej
- „75 lat Banku Spółdzielczego w Krasnosielcu 1926 - 2001” pod red. I. Andrychowskiej

- Grzybowski M.M., „Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu”, Płock 2000
- Jemielity W., „Szkolnictwo w guberni łódzkiej”, Warszawa 1994
- Kocot C., „Drażdżewo - kościół drewniany, otoczenie historyczne”, Drażdżewo 2007
- „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”, t. II, Warszawa 1890.
- Waleczczak R., „Przasnysz w latach 1795-1866”, Przasnysz 2008
- Waleczczak Radosław, „Ziemia Krasnosielecka oczyma historyka” - notatki z prelekcji wygłoszonej 10 XII 2009 r. w gimnazjum w Krasnosielcu

Ilustracje

- il.1. Drażdżewo, kapliczka pomorowa
- il.2. Krasnosielc, kościół parafialny

- il.3. Krasnosielc, budynek byłej synagogi
- il.4. Krasnosielc, tablica na ścianie byłej synagogi, upamiętniająca mord dokonany w 1939r. przez hitlerowców na miejscowych Żydach
- il.5. Warner Bros. Logo
- il.6. Drażdżewo, pomnik wzniesiony w 1928r. na pamiątkę powstańców styczniowych 1863r.
- il.7. Płyta nagrobna na Polskiej Kępie upamiętniająca bitwę powstańców styczniowych z wojskiem carskim 26-29 VI 1863 r. Zdjęcie wykonane podczas pieszego rajdu młodzieży gimnazjalnej śladami historii 11.09.2009r.
- il.8. Krasnosielc, pomnik Tadeusza Kościuszki
- il.9. Krasnosielc, budynek szkoły

Tło historyczne

W historii Drażdżewa początku XIX wieku zasługuje na uwagę kilka obiektów kultury materialnej. I tak, na potrzeby Wielkiej Armii Cesarza Francuzów, Napoleona Bonaparte powstał magazyn zaopatrujący armię oraz tzw. ośmiorak, który stanowił kwaterę dla przemieszczających się wojsk. Zbudowany też został podcieniowy zajazd dla podróżnych – karczma. Czas zataił funkcje tych obiektów; magazyn etapowy Wielkiej Armii został nazwany spichlerzem dworskim a ośmiorak funkcjonował jako siedlisko dla parobków dworskich. Nie doczekał się w literaturze historycznej żadnej wzmianki kurhan mogiłny żołnierzy napoleońskich, poległych na północnym Mazowszu, zachowany do dziś nieopodal cmentarza grzebalnego w Drażdżewie.

Tłem historycznym dla ich wzniesienia była wojna Napoleona z Rosją carską, Prusami i Austrią. Mocarstwa te, jako sąsiedzi Polski, dokonały jej rozbiórów w latach 1772, 1793, 1795 il.1. Północne Mazowsze, w tym Drażdżewo przeszło pod panowanie Prus. Elity patriotyczne Polski przystąpiły do sojuszu z Napoleonem w nadziei na odzyskanie niepodległości.

Po zwycięstwie Napoleona w bitwie pod Jeną i Auerstädt (Morawy) nad armiami Austrii i Rosji 6 i 14 października 1806r., sztaby wojskowe Polski i Europy spodziewały się, że armia francuska wkroczy do Polski, aby nadal rozprawiać się tu z Rosją i stąd ruszyć w głąb jej terytorium. Tak się też stało w końcu 1806r. Miejscem rozpraw wojennych stało się północno-wschodnie Mazowsze; Pułtusk, ziemia ciechanowska z Gołyminem, Ostrołęką i Frydland w Prusach Wschodnich.

Dowództwo tej operacji objął marszałek Nicolas Davout, który dowodził wojskiem francuskim i polskim w Księstwie Warszawskim.

Nicolas Soult (il.2.) i Jan Lannes – dowódcy li na Mazowszu północnym. Wojskami rosyjskimi dowodził gen. Benningsen, a pruskimi gen. Estocq. Dwie grupy Wielkiej Armii wkraczające do Polski liczyły po 80 tysięcy ludzi. Ciężar żywienia żołnierzy i koni spadł na wieś mazowiecką. Nie było zapasów, panował głód. Generał Milhaud w raporcie z Krasnosielca 5 stycznia 1807r. informował: „*Prawie wszyscy mieszkańcy uciekli i chowali się w lasach razem ze swoimi dobytkiem...*”. Magazyny zgrupowane centralnie w Warszawie i Modlinie nie zdołały ponosić ciężaru zaopatrzenia. Transporty często rabowano. Mazowsze nie było przygotowane, aby żywić armię Napoleona. Cofające się wojska rosyjskie i pruskie przejmowały prowiant, nadto niszczyły za sobą młyny, mosty, składy zboża i siana. Zmorą armii były błotniste gościńce i mroźny, wietrzny klimat. Nie wytrzymały na stęchłym sianie i słomie kawaleryjskie konie arabskie. Oddziały francuskie atakowane były nieustannie przez watahy kozackie i hordy Baszkirów. Bitwa pod Gołyminem wypo-



il.1. Tak zwany Kołacz Królewski; zaborcy zgromadzeni są wokół mapy Polski dzieląc się między sobą jej obszarem, ryc. Nilson, 1772

dła 26 grudnia 1806r. w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. Po niej nastąpiło rozdrobnienie armii, aby mogła się wyżywić i pełnić zadania wojenne. Marszałek Soult zajął kwaterę w Krasnem.

Generał Murat ścigając Rosjan, zajmuje 28 grudnia Maków Mazowiecki. Kawaleria Guyo-



Nicolas Jean de Dieu Soult, Herzog von Dalmatien und Marschall von Frankreich.
Nach dem Gemälde von Kuntze
litografiert von Kuntze

Il.2. Marszałek Soult, dowódca wojsk napoleońskich na Mazowszu, wyd. Spamers, Illustrierte Weltgeschichte, Leipzig, 1887, T.IX.

ta dociera do Przasnysza. Ochronę przepraw przez Orzyc w Drażdżewie, Krasnosielcu i Podosiu pełniła brygada Schinnera, Fereya i Viviesa z dywizji Levala. 2 stycznia 1807r. brygada gen. Schinnera opuściła Drażdżewo udając się do Jastrząbki, Dłutówki i Baranowa. Utrzymanie brygad wojskowych było dla mieszkańców Drażdżewa i okolicy uciążliwe i wyniszczające. Na mapie z końca XVIII w. Drażdżewo składało się, podobnie jak i dziś z kilku członów osiedlowych. Rozległy konglomerat rolnohodowlany był bezradny wobec potrzeby zaopatrzenia wojsk w żywność i kwatery.

31 stycznia 1807r. w kwaterze przasnyskiej Napoleon liczył dzienne porcje dla Żołnierzy, i tak „... w Przasnyszu można przygotować około 15 tysięcy racji dziennych, to jednak za mało. Trzeba przysłać tu 500 kwintali uczyńi około 50 tysięcy porcji i zabezpieczyć na 4-5 dni potrzeby miejscowej piekarni”.

Z Przasnysza Napoleon wyruszył (31 stycznia 1807r.) przez Chorzele do Wielbarka, aby już 1 lutego przystąpić do ofensywy w ramach zimowej kampanii na terenie Prus Wschodnich. Bitwa z Rosjanami pod Ostrołęką (16 lutego) przyniosła przegrupowanie w celach osłonowych. Dywizjom Wielkiej Armii towarzyszyło wojsko Polskie dowodzone przez księcia Józefa Poniatowskiego, generałów Józefa Zajączka i Jana Henryka Dąbrowskiego. Losy kampanii na Mazowszu i w Prusach (1806-1807) rozstrzygnęły się 14 czerwca 1807 pod Frydlandem. Zwycięstwo to ułatwiło zawarcie porozumienia Francji z Rosją i Prusami w Tyłży 7 i 9 lipca 1807r. Porozumienie w Tyłży zaowocowało utworzeniem Księstwa Warszawskiego, nad którym władze objął król saski Fryderyk August.

Obszar Księstwa obejmował tylko tereny zabrane przez Prusy w drugim i trzecim rozbiórze Polski. To rozczerowało wielu Polaków. Odzyskanie niepodległości dla całego kraju wymagało jednak wojny z Rosją (przyp.1.).

Ośmiorak w Drażdżewie

Ze Stegny pod Jednorożcem, wzdłuż rowu kujawskiego, prowadził do Drażdżewa gościniec. Trakt ten rozwidlał się w pobliżu obecnego domu K. Rutkowskiego, aby przez część obecnego Drażdżewa Małego zwanego potocznie Gierówką oraz Grądy i Chodkowo dobiec do Przasnysza. Odcinek północny tego gościńca, czyli obecny wygon przy b. gospodarstwie Mariana Wójcickiego wiązał się przed domem Tubisów ze starym szlakiem Pułtusk, Maków, Chorzele, Królewiec. Należy nadmienić, że szlak pułtusko-chorzelski biegł w stronę Krasnosielcka, od granitowej figurki, skrajem skarpy orzyckiej, na tyłach obór Flanczewskich i Olendrów do folwarku, przecinając wawóz rowu kujawskiego. Przy tym oto rozjeździe gościńców przed domem Tubisów istniała pierwsza krzyżówka drażdżewska; stąd droga do Przasnysza, do Chorzel i do Krasnosielcka. Tu też pozostał do dziś zjazd przeprawy przez Orzyc do Baranowa. To miejsce skrzyżowań wybrał kwatermistrz wojsk francuskich na budowę kwater, lub jak mówiono też, stacji dla wojska. Budynek miał pełnić funkcję praktyczną bez elementów ozdobnych i znamion reprezentacji, którą stwarzają porządki architektoniczne. Miał być wzniesiony z tanich materiałów budowlanych pozyskanych na miejscu, a więc drewna, gliny, słomy lub trzciny używanej na strzechy. Oprócz kwater mieścił kuchnię, łaźnię i niekiedy lazaret (izbę dla chorych). Podobny budynek zwany ośmiora-



il.3. Zestaw fotograficzny według projektu N. Ledoux z 1779r., przypomina Ośmiorak w Drażdżewie

kiem miały Bagienice.

Pomysł na taką strukturę, przydatną celom wojskowym, wprowadził francuski architekt Nicolas Durand (1739–1830). Wędrował on jako intendent z armią napoleońską po Europie i upowszechniał przy pomocy wzorów graficznych (sztychów) swoje projekty. Zapewne drażdżewski cieśla i zdun dysponowali podobnym wzorem, il.3. N. Durand nie był pierwszym w pomysle wznoszenia „ośmioraków”. Przejął wzory od innego architekta francuskiego, Claude Nicolas Ledoux (1736–1806). Ledoux zaprojektował w owym charakterze osiedle w miejscowości Chaux w 1779r, il.4, (przyp.2) (zob. Encyklopedia Britannica, edy-

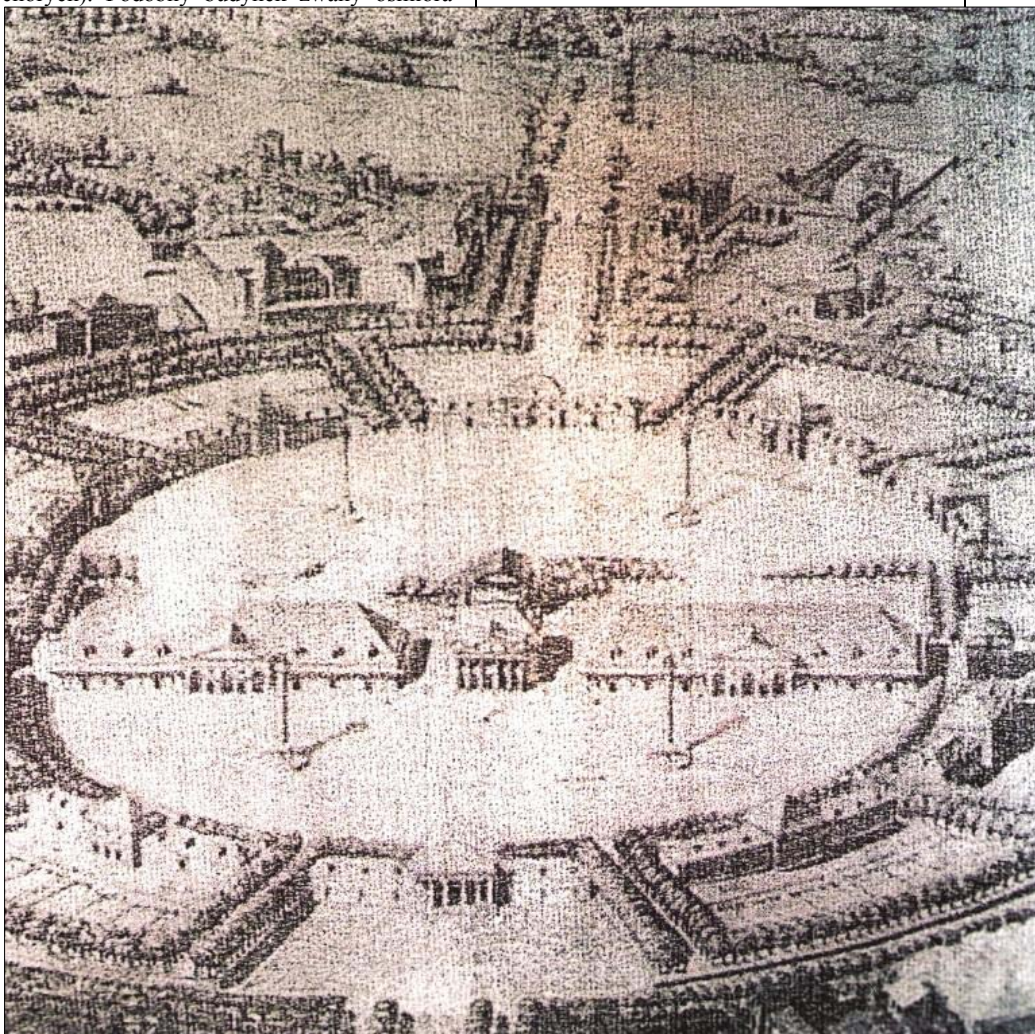
cja 1987, str. 1026).

Budynek kwatermistrzowski wojsk napoleońskich w Drażdżewie uzyskał po czasie miano „ośmioraka dla parobków dworskich”.

W czasie wznoszenia budynku ok. 1807r. gospodarka feudalna traciła siłę trwania. Nie można przyjąć więc, aby folwark drażdżewski wianował odchodzący w przeszłość system pańszczyźniany, budując jednoizbowe wnętrza dla wieloosobowych rodzin.

Napoleon wyzwolił chłopów z feudalnego poddaństwa, pozyskując ich masowo do wojowania. Wcześniej zaś, w 1789r. uchwalony został wiekopomny akt prawny rewolucji francuskiej - Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela. Chłopi pozyskiwali z czasem, chociaż nie od razu, możliwość wykupowania działów rolnych lub przyjmowali formę czynszu, to jest dzierżawę gruntu za roczną opłatą. Nie na czasie było inwestowanie folwarku w biedachy dla służb dworskich. Ośmiorak, tak w Drażdżewie, jak i w Bagienicach wznosił kwatermistrz napoleoński dla wojska.

Wielu mieszkańców Drażdżewa pamięta go do dziś. Mieszkanka tego budynku, Janina z Płocienników Kowalczykowa opowiada; „Posiadał wysoki dach słomiany. Niskie ściany przebite małymi oknami. Okna sięgały niemal podwalin”. Izby tej podłużnej, trzytraktowej budowli (o trzech sieniach z każdej strony) po ustaniu wojny w 1815r. zasiedlali gospodarze i rzemieślnicy (przed drugą wojną światową mieszkali tu rolnicy Stanisław Wójcicki, Bolesław i Stanisław Płociennikowie, rybak Boruch, szewc Kowalczyk, wyrobnik Daliga oraz pracownicy tartaku Wieczorek i Śmieciński). Historia ośmioraka w Drażdżewie zakończyła się w 1946r. Propaganda PRL odczytywała w nim relikty uciemiężenia polskiego chłopca. Budynek z takim piętnem został rozebrany (na jednej ósmej jego części byli jego mieszkańcy M. Wójcicki i St. Płociennik postawili oddzielne domki, dziś istniejące).



Il.4. Claude Nicolais Ledoux (1736-1806). Wizja osiedla leśnego w Chaux, 1779.

Magazyn etapowy armii napoleońskiej

Wzniesienie murowanego magazynu w Drążdżewie wiązało się z potrzebami Wielkiej Armii Cesarza Francuzów, il.5. Był to pierwszy budynek murowany i to tak dużej skali. Zdumiewa w nim para lochów podłużnych, sklepionych trudną techniką kolebki. To nie są zwykłe piwnice, ale kazamaty. Nie murał ich okoliczny murarz, ale zastosowano inżynierię wojskową. Lochy piwnic magazynu w Drążdżewie przypominają w przekroju podziemia twierdz francuskich na przełomie XVIII i XIX wieku, il.6, (przyp. 6. Zbliżone jest również rozwiązanie klatek schodowych, które są umieszczone w narożach obu budowli. Literatura historyczna nie wniosła dotąd opracowań na temat tego obiektu. Pominął go też Katalog Zabytków sztuki w Polsce, pow. Maków Maz. wyd. 1982r.

Nie można wiązać budynku z potrzebami folwarku w Drążdżewie, poza tym, że mieścił się w bloku jego obszaru rolnego. Mapy Rizzi Zanonięgo w 1772 oraz Karola de Perthesse z 1790 roku nie zaznaczają budynku magazynu. Mapa Karte des Westlichen Rusland w skali 1:100 000 podaje obszerną zakreśloną parcelę, il.7 nie ujawniając co na niej się mieści (Parcela pokrywa się z dzisiejszym podwórzem i zabudowaniami Z. Pichały). Geograf Daniel Friedrich Sotzmann odnotował w 1808r. plan budynku o dwudzielnej piwnicy, il.8. Bryła budynku, wprawdzie pierwszego murowanego w Drążdżewie i w pobliskiej okolicy, nie rzucała się w oczy niczym szczególnym. Żadnych wież obronnych, ani strzelniczych krenelaży lub wojennych panoplii tu nie widać. Odsunięty od starego gościńca biegnącego brzegiem Orzyca, zamaskowany resztą puszczy, nie identyfikowany na mapie, mylił uwagę grasujących watah kozackich i rabusiów. Nie mniej grube mury ścian, których szerokość na parterze wynosi prawie 1 m oraz jeszcze grubsze na kondygnacji lochów piwnicznych obliczone były na zabezpieczenie



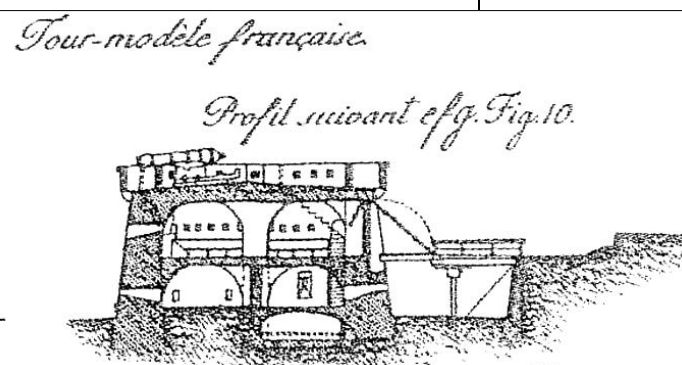
il.5. Magazyn etapowy armii napoleońskiej Drążdżewie, fot. C. Kocot 2008r.

magazynów wojskowych, i nie tylko. Publikowany przez Ryszarda Bochenka rysunek podziemi fortyfikacji francuskich z przełomu

sprzyjało funkcjom magazynowym – załadunku do piwnic, do komór ze zbożem, mąką, wódką na całym parterze oraz amfiladowym

ciągu przejść do boków szpitalnych na piętrze i poddaszu. Amfiladowy układ wnętrza sprzyjał celom magazynowym (wnętrza mieszkalne zaś grupowały się w traktach przy sieni, po obu jej stronach). Wejście środkowe od obecnej drogi w kierunku Krasnosielca to przeróbka z późniejszej adaptacji budynku dla celów szkolnych, il.9.

Napoleon przekonał się, że sieć magazynów stawała się bardziej przydatna niż doraźne zakupy lub rekwizycje na ogołoconym z żywności Mazowszu. Wznoszono, zatem magazyny etapowe pierwszej,



Il.6. Projekt działobitni z fortyfikacji francuskich na przełomie XVIII i XIX w., przekrój poprzeczny z widokiem pary kazamat sklepionych kolebkowo. Podobne lochy posiada budynek w Drążdżewie, zob. Ryszard Bochenek, Twierdza Modlin, Warszawa 2003.

XVIII/XIX wieku, jako żywo przypomina piwniczne lochy budynku w Drążdżewie. Budynek mieścił także, liczący się w hierarchii potrzeb wojennych lazaret (szpital). Wejście z naroża

przydatna niż doraźne zakupy lub rekwizycje na ogołoconym z żywności Mazowszu. Wznoszono, zatem magazyny etapowe pierwszej,



il. 7. Karte des Westlichen Ruslands; zakreślona parcela magazynu napoleońskiego Drążdżewie.



il. 8. Mapa Księstwa Warszawskiego, D. F. Sotzmann, 1808, Berlin. Na mapie są odnotowane piwnice budynku.

drugiej i trzeciej grupy. W grupie pierwszej pozostawały dotychczasowe magazyny centralne w Modlinie, Warszawie, Bydgoszczy, Poznaniu.

W pierwszej dekadzie XIX w. zintensyfikowany został przemysł w Drażdżewie. Zapora wodna zlokalizowana w poprzek dwóch koryt Orzyca umożliwiła pracę młyna zbożowego, tartaku i zespołu foluszy (maszyny służące do spłśniania sukna). Pracowały też wcześniej kuźnia żelaza i gisernia (odlewnia metalu).

Budowa magazynu etapowego w Drażdżewie wpisana została w sieć inwestycji wojskowo-budowlanych. Już zimą 1806/7 z rozkazu Napoleona rozpoczęto pracę przy twierdzy Modlin. Do robót wydzielono oddziały 3 korpusu generała Davout w okresie 10 grudnia 1806 do września 1808 (przyp. 4). Po 1807r. wybudowano w Serocku twierdzę, która wraz z Modlinem i warszawską Pragą stanowiła trójkąt twierdz manewrowych.

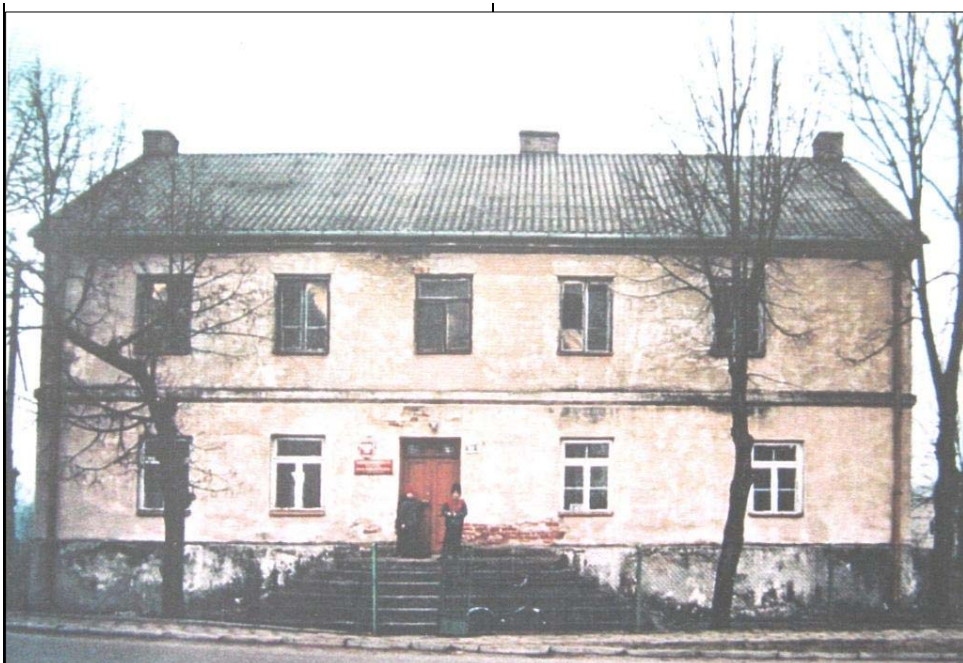
Drażdżewo należało do krasnosielskiego klucza dóbr Krasieńskich. Majątek wysunięty był daleko w północne i wschodnie rubieże Mazowsza, w strefy nadgraniczne Prus i Rosji. Budowa ok. 1807r. w Drażdżewie magazynu wojskowego i obszernego lazaretu uzyskuje swoją zasadność po uwzględnieniu pomocy inżynieryjnej z Serocka. Tu 27 marca 1807r. obejmuje dowodzenie nad piechotą Izzydor Krasieński, generał major Wojsk Koronnych, mianowany na to stanowisko 23.V.1794r., il.10 (przyp. 5). Budowie magazynu wojskowego w



Il.10. Portret, Generał Izzydor Krasieński, zbiory Muzeum Wojska Polskiego, obraz olejny na płótnie.

Drażdżewie sprzyja pomoc inżynieryjna wznoszonych w Serocku i Modlinie fortyfikacji, przychylność generała Izzydora Krasieńskiego, komendanta twierdzy w Serocku oraz myśl kwatermistrzowska Kazimierza Krasieńskiego, wcześniejszego właściciela dóbr Drażdżewo, il.11.

Kazimierz Krasieński piastował od 1763 roku Urząd Oboźnego Wielkiego Koronnego. Oboźny miał pieczę nad organizacją obozów wojskowych, zaopatrzenia i ruchu taboru. Ka-



il.9. Magazyn etapowy armii napoleońskiej w Drażdżewie, fot. z albumu rodzinnego Władysława Kocota.

zimierz Krasieński nie doczekał się wejścia armii napoleońskiej do Polski, zmarł w 1802 roku, ale plan zaopatrzenia wojskowego zapewne przygotował wspólnie z kuzynem Izzydorem, obaj pełnili wysokie urzędy w strukturze Wojsk Koronnych. Po śmierci Oboźnego osobliwą aktywność na rzecz Drażdżewa okazała wdowa po nim, Anna z Ossolińskich, il.12. Rosło znaczenie Drażdżewa. Około 1804 roku Ossolińska podejmuje decyzję przeniesienia tu z Krasnosielca kościoła drewnianego, który zastąpiony został w Krasnosielcu przez nowy, murowany.

Kościół drewniany, po przeniesieniu do Drażdżewa utracił wezwanie św. Piotra i Pawła, jakie miał w Krasnosielcu a przyjął nowe wezwanie św. Izzydora. Odczytać tu należy promocyjny gest Ossolińskiej w stronę Izzydora Krasieńskiego. Patron imienny generała miał sprzyjać niełatwym jego misjom. Kościół w Drażdżewie parokrotnie jako kaplica dworska Krasieńskich, podjął ciężar mobilizowania ludności puszczańskiej do wojska lub na usługi inżynierii wojskowej, do robót przy fortyfikacjach w Serocku. Izzydor Krasieński potrzebował ochotników zarówno do prac fortyfikacyjnych jak i do wojowania, dowodził przecież piechotą (aneks 1, przyp. 6).

Patrioci polscy, w tym rodzina Krasieńskich herbu Ślepowron działali w przekonaniu, że zaborcom można przeciwstawić się tylko zbrojnie, niestety część elit okazywała lojalizm i bliskie stosunki z władzami zaborczymi. W kaplicy dworskiej Drażdżewo, dużo uwagi zwracano na promowanie misji cywilno-wojskowych; więcej niż można było uzyskać w kościele parafialnym lub zakonnym. Zapewne posługa ta należała do kapelana dworskiego (aneks 2).

Jeszcze przed porozumieniem Napoleona w Tyłzy w lipcu 1807r. z Rosją i Prusami i przed utworzeniem Księstwa Warszawskiego, zaczęła działać polska administracja cywilna. W pocz. grudnia 1806 powołano Komisję Żywnościową z zadaniem zorganizowania aprowizacji. Utworzono Izbę Najwyższą Wo-

jenną i Izbę Administracji Publicznej oraz Izbę Najwyższą Sprawiedliwości. Działania Izby uprawomocnił dekret cesarski 14 stycznia 1807r. Dekret powołał Komisję Rządzącą, jako polski rząd tymczasowy z prezesem Stanisławem Małachowskim na czele.



il. 11. Portret, Kazimierz Krasieński, Oboźny Wielki Koronny, zbiory Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, obraz olejny na płótnie.

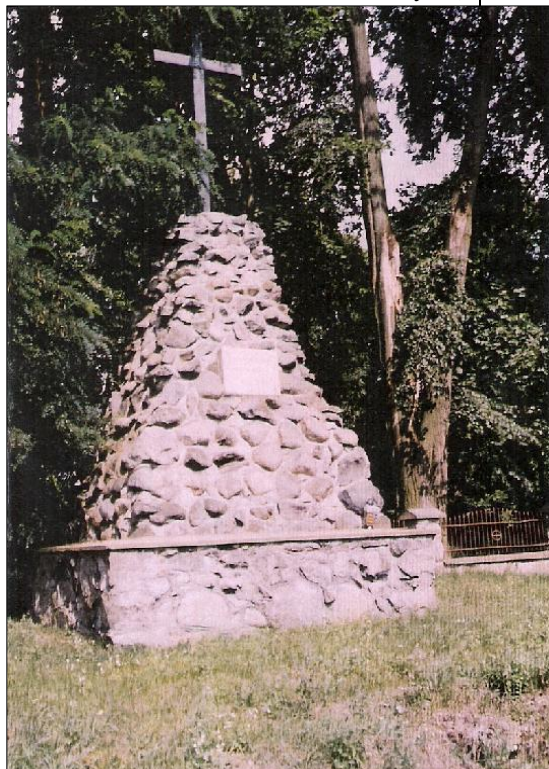
Od 26 stycznia 1807r. organizowano Izby Powiatowe Wykonawcze. Pomimo działań wojennych organizacja administracji polskiej i mianowania urzędników następowały w tempie dynamicznym. Decyzję podejmował Napoleon osobiście, zwłaszcza przy organizacji departamentu plockiego, który stanowił tak pole bitwy, jak i teren zaopatrzenia. Dekrety, memoriały i zalecenia wdrażano bezzwłocznie. I tak np. memoriał z 9 stycznia 1807r. ograniczał samowolę wojsk francuskich, innym zleceniem zwracano uwagę, aby „nie wszystkie młyny zajął zboże na mlewo, aby część zostawić na

produkcję wódki". Izba Najwyższa Administracji zobowiązuje Komisję Powiatowe „...pod odpowiedzialnością władzy wojskowej francuskiej zabezpieczyć transporty żywności eskortą uzbrojoną w kosy, siekiery i strzelby...” (zob. A. Kociszewski, Mazowsze w epoce wojen napoleońskich. Ciechanów 1974, 1979, Warszawa 2001).

Organizację zaopatrzenia w departamencie płockim Napoleon osobiście zlecił Józefowi Wybickiemu w drugiej połowie grudnia (przy- p. 9). Wybicki przybył do Płocka 25 grudnia 1806r. aby zakładać magazyny w różnych miejscowościach. W grudniu też 1806r. ogłoszona została Instrukcja Izby Wojenno-Ekonomicznej dla Komisji Powiatowych w Płocku. Powiaty zostały obciążone obowiązkiem zapewnienia kwater, żywności i furazu na rzecz armii francuskiej, 10). Do obowiązków komisji należało również zakładanie lazaretów, zapewnienie obsługi medycznej i dostarczenie lekarstw, które wynagradzane będą ze skarbu cesarskiego, 11).

Mazowszanie odgrywali pewną rolę w organizacji cywilnej. Generalnym intendentem został prefekt departamentu płockiego Rajmund Rembieliński (19 stycz. 1808 do 1813r.). Rembielińskiego poprzedzał na tym stanowisku (do 20 grudnia 1807) Joachim Moszyński. Na głównych kontrolerów skarbowych departamentu płockiego powołano w maju 1807 Antoniego Zielińskiego i Edmunda Zabłockiego. Skarbnikami powiatu przasnyskiego, do którego należało Drąždzewo zostali powołani Aleksy Ostrowski i Tomasz Bączkowski. Wymienione nazwiska tworzą krąg postaci, które wpływały z Urzędu na przemysłowy rozwój Drąždzewa w pierwszej ćwierci dziewiętnastego wieku. Zwłaszcza w okresie wojen napoleońskich.

Magazyn w Drąždzewie należał do grupy magazynów etapowych, jak te w Ostrołęce, Róźnie, Makowie Mazowieckim i Przasnyszu,



il.14. Kurhan kamienny powstańców stycznia 1863r., wzniesiony w 1928r.



il. 13. Drąždzewo, mogiła żołnierzy napoleońskich 1812-13, stan sprzed 1970r. Fotografia archiwalna z Kroniki Parafii Drąždzewo.

12), il.5, 9. Był masywny i obszerny. Mieścił lazaret na poziomie pierwszego piętra i poddasza. Magazyny i lazarety, jako pomieszczenia użyteczności wojskowej budowane były łącznie, jak wzmiankuje literatura historyczna.

Na istnienie lazaretu w Drąždzewie dla rannych, chorych na tyfus i szkorbut dowiezionych tu z pól bitwy, a zwłaszcza z traktów smoleńskich, wskazuje jakże przejmujący i pełen żaloby dowód. Jest nim monumentalna mogiła ziemna położona ok. 400 m od lazaretu, w pobliżu Kościoła. Tylko badania archeologiczne zdolne są ujawnić co kryje w swoim posadowieniu il.13.

Po pół wieku magazyn-lazaret w Drąždzewie był świadkiem historycznego, równie dramatycznego zdarzenia. W czasie powstania styczniowego 1863 przybyli tu po bitwie pod Myszyniec, na krótki odpoczynek, powstańcy pod dowództwem Zygmunta Padlewskiego. Pod osłoną nocy, z 10 na 11 marca, napadła na powstańców carska piechota generała Tolla. Zginęło wielu powstańców, zginął Edward Rolski, adiutant dowódcy. W ręce nieprzyjaciela wpadła kancelaria sztabu. Ofiary pogrzebane zostały na przykościelnym cmentarzu od strony prezbiterium. W roku 1928 nastąpiła ich ekshumacja i złożenie pod kamiennym kurhanem obok kościoła, il.14. (aneks 2).

Na przełomie 1944 i 1945 roku lotnictwo sowieckie niszczyło niektóre obiekty w Drąždzewie. Był to most na rzece Orzyc i właśnie magazyn. Należy sądzić, że operację lotniczą wspomagał stary plan i dobre rozeznanie wojskowo-historyczne budynku, jako ewentualnego punktu oporu niemieckiego. Zrzucona niecelnie bomba dużego kalibru wyrwała potężny lej ok. 150 metrów od północnego narożnika magazynu. Inny, mniejszy ładunek uszkodził elewację południową. Autor niniejszego opracowania oraz jego rówieśnik, Mirosław Szewczak, pamięta-

ją powojenny krajobraz Drąždzewa.

Po upadku wojen napoleońskich (1813r.), a zapewne w czasach Królestwa Kongresowego (po 1815r.) budynek magazynu włączony zo-



il.12. Portret, Anna z Ossolińskich Krasieńska, zbiory Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, obraz olejny na płótnie.

stał do inwentarza folwarku Krasieńskich w Drąždzewie, stąd przyjęła się nazwa „spichlerz dworski”. Przed drugą wojną światową należał do Rafała Szejmana, zwanego przez mieszkańców Fułką. Po wojnie mieściła się tu szkoła powszechna, przedszkole, biblioteka. W czasie drugiej wojny światowej dzierżawcą z nadania administracji niemieckiej był Henryk Hass, przybyły tu z Torunia. Obecnie w niewielkiej części budynku mieści się punkt apteczny.

Karczma w Dąrdziewie

Budowa Karczmy w Dąrdziewie, il.15, przypada na okres, kiedy wieś wzmogła rozwój swojego uprzemysłowienia na przełomie XVIII i XIX w., ożywił się ruch drogowy. Gościńce wypełnione zostały podróżnymi z towarami oraz taborem wojskowym. Ruchowi podróżnych sprzyjała bliskość granic z Prusami i Rosją. Tu, na Mazowszu północnym Napoleon wyznaczył place boju, aby rozprawić się z armiami Rosji i Prus.

Karczma w Dąrdziewie nie zachowała się; spłonęła w pocz. 1945 r. wraz ze środkową częścią wsi, w czasie natarcia sił sowieckich na cofającą się armię hitlerowską. Bliskość granicy z Prusami determinowała u cofających się wojsk zaciętość oporu i zniszczenia.

Karczma wzniesiona została przy trakcie Pułtusk-Maków-Chorzele, biegnącym dalej do Królewca. Około 150 m. naprzeciw karczmy od jej pñ.-wsch. strony, zaczęto sypać groble w poprzek doliny Orzyca. Rzeka na tym odcinku płynęła w dwóch korytach, tym obecnym u podnóża skarpy, wzdłuż wsi oraz korytem wzdłuż skarpy Wólki i Zwierzyńca. W rozległej dolinie Orzyca powstał potężny zbiornik wody, który sięgał zalewem po Budy i Nakieł, il.16. Taka masa wody starczyła do pracy młyna zbożowego, tartaku i zespołu foluszy nawet w czasie letniej posuchy. Pracujące urządzenia przemysłowe gromadziły obsługę oraz dostawców i odbiorców towaru. Drzewo do tartaku dostarczano wodą tratwami z puszczy orzyckiej w okolicach Jednorozca i Bud. (Budy do dziś pozostają zagłębiem drzewnym).

Słowo Karczma ma dawne, słowiańskie pochodzenie od wyrazu dzban - niemieckie „krug”. Karczmy istnieją tak długo jak państwo polskie. Statut Kazimierza Wielkiego z roku 1347 zapowiadał, „aby karcmarzom nikt gwałtu czynić nie śmiał”, 13). W małych społecznościach wsi zachowali oni miejsce uprzywilejowane – nie podlegali pańszczyźnie i byli zwolnieni od wielu ciężarów. Żydzi arendarze, tak charakterystyczni w licznych wspomnieniach i opisach podróży, pojawiają się w karczmie późno, w końcu XVII wieku. W średniowiecznej Karczmie nie występowały przedziały klasowe. Przy jednym stole zasiadali duchowni, szlachta, mieszczaństwo i chłopci. Wspólnie popijali piwo, wspólnie gwarzyli, 14). „W zielonej puszczy kurpiowskiej, w Myszyńcu, w drugiej połowie XVII wieku i pierwszej XVIII toczyła się ostra rywalizacja między karczmą starosty a karczmą duchowną, która należała do misji jezuickiej. Posłańcy starosty nakładali kary pieniężne oraz batożyli chłopów, którzy z despektem dla jaśnie wielmożnego pana starosty gardzili dworskim piwem a chodzili do karczmy duchownej. Jezuici natomiast nie godzili się udzielać sakramentów tym, którzy zamiast piwa z karczmy duchownej pili trunek z karczmy starosty, wszak trunek starosty nie posiadał wartości „duchowych”, 15).

Na ziemiach polskich, niemal do początków XIX wieku produkcja i spożycie wódki były dość niskie. Szczególnie na ziemiach zachodnich, niemal wyłącznie zadawano się piwem. Znacznie większą rolę odgrywało spożycie wódki na wschodnim Mazowszu, Podlasiu i Lubelszczyźnie. Tam zwłaszcza w XVII



il. 15. Karczma w Dąrdziewie spłonęła w 1945, fot. ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN

w. pito wódki dość dużo. Na ziemiach ukraińskich Białorusi w XVII i XVIII w. wódka niemal zupełnie wyparła piwo i stała się powszechnie spożywanym trunkiem.

Karczmy od najdawniejszych czasów były nieodłącznym elementem życia polskich wiosek i miast. Karczma zastępowała giełdę, była miejscem towarzyskich spotkań. Kształtowały się tu opinie i obradowały sejmiki. Karczma służyła gościną utrudzonym podróżnym. Karczmy podlegały miejscowemu dworowi. Wznosiła je głównie szlachta, ta bogatsza, posiadająca majątki a zwłaszcza gorzelnie i browary. Składały się one z budynku mieszkalnego, niekiedy ze stajni i oficyny dla służby i woźniców. Budynek karczmy wyróżniał się spośród małomiasteczkowej i wiejskiej zabudowy. Zlokalizowany był w miejscach uczęszczanych; w pobliżu Kościoła, na rozstajach gościńców, u wylotu z miast lub w pobliżu prze-

praw rzecznych. Karczma wyróżniała się bryłą architektoniczną spośród miejskiej i wiejskiej zabudowy. Jej sylwetkę charakteryzował wysoki, łamany dach, il.17 i obszerny podcień. Przysłowie ludowe głosiło „Karczma bez podcienia, człowiek bez sumienia”.

Karczma w Dąrdziewie ustawiona była przez dwór Krasieńskich. Właścicielem klucza krasnosielskich dóbr, do którego należało Dąrdzewo był wówczas Józef Wawrzyniec, syn Kazimierza, Oboźnego Wielkiego Koronnego. Zbudowanie karczmy zależało od produkcji gorzelniczej i browarnej dworu, lub zespołu majątków, do którego należały Bagienice, Chłopia Łąka i Tryloga. Pośród mieszkańców Dąrdzewa zachowała się pamięć o istnieniu tu gorzelnicy (informację przekazał mi Jan Józwiak). Budynek karczmy dąrdzewskiej miał wymagany zwyczajem podcień, który tworzyły słupy o trzonach skromnie profilowa-

nymi i zastrzały tworzące malowniczą arkaturę (łuki). Dach pierwotnie był łamany, następnie przebudowany na połąć jednospadową. W przebudowanej połąci wyróżnia się jednak odmienny gont a brzeg połąci od strony lewej jest znacząco wygięty w miejscu pierwotnego uskoku



Il.16. Mapa, zalew wodny z tamą na Orzycu w Dąrdziewie, początek XIX w.

dachu (zob. fotografię archiwalną, il.15). Wnętrze karczmy było jednoprętowe, co znaczyło, że z sieni na przestrzał, wchodziło się do pomieszczeń. W. Łada wspomina, że karczma była duża łącznie z „zajazdem”. Właścicielem jej był ok. 1916r. Josek Szlajfer, 16).

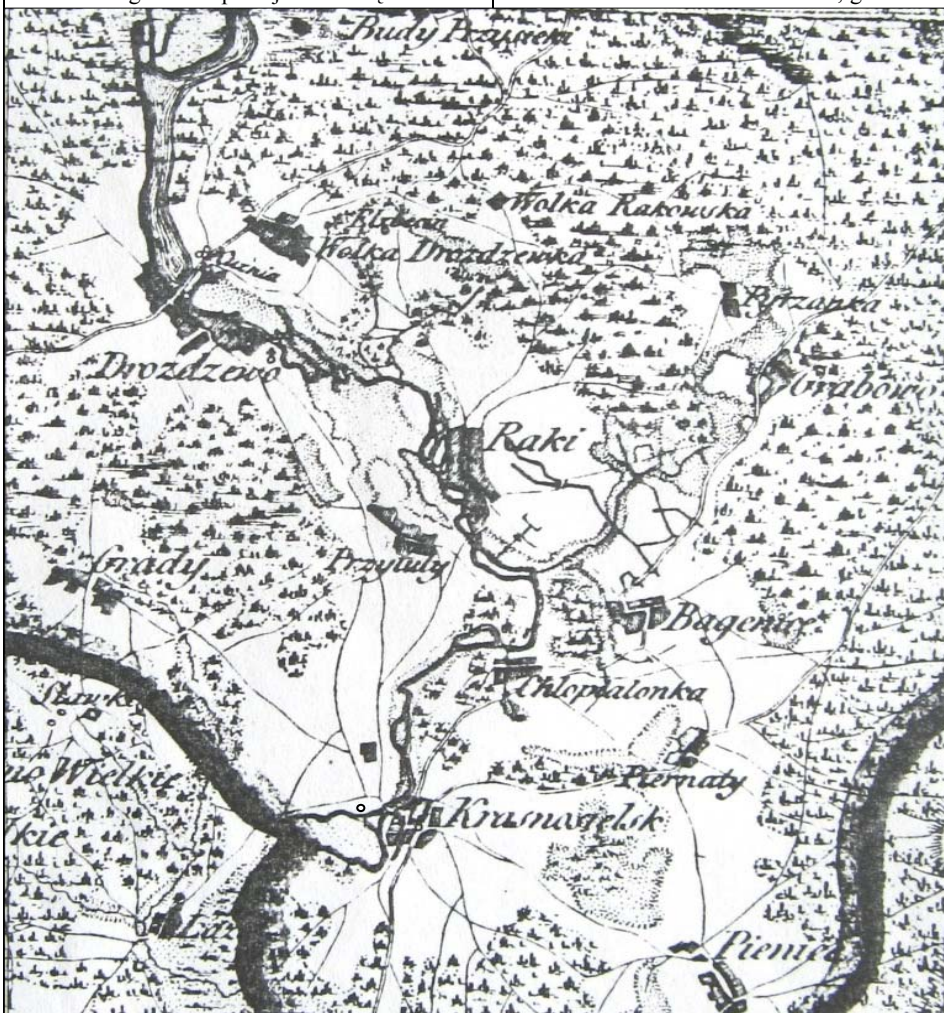
Okolo 1915 roku budynek został zmniejszony. Jego północną część okrojono o jedną-trzecią długości, aby uregulować bieg utwardzonego szutrem kamiennym gościńca Przasnysz-Baranowo. Gościńiec ten, odnotowany przez mapy z początku XIX wieku funkcjonował, ale z ograniczeniem. Odbywał się tu ruch lokalny, gdyż przejazd przez groblę na Orzycu utrudniały prace młyna zbożowego i tartaku. Groble przecinały jazy wodne związane z pracą tych obiektów. Na miejscu karczmy wznosi się dziś dom Aliny Kacprzyńskiej.

Karczmy przeważnie nie cieszyły się dobrą opinią, jako miejsce towarzyskiej rozrywki i spędzania czasu. W stanie zamroczenia alkoholowego pobudliwość chłopa była dużo większa niż zwykle. Nierzadko więc dochodziło do karczemych burd i awantur, jak to z pewnym dystansem odnotował Adam Mickiewicz: „jedzą, piją, lulki palą, tańce, hulanka swawola; ledwie karczmy nie rozwalą...”.

Z pejoratywnych określeń tego przybytku często i swawoli narodziły się przewiska karczmy jak „Wilcza jama”, „Utrata”, „Mitrega”, „Piekło”, „Piekietko”. Ksiądz Serafin Gomulski w swoim wierszowanym utworze z pierwszej poł. XVIII wieku wprowadził rozdziały – pamflety, które odnoszą się do Karczmy: „Gogulka bezbożna”, „Wódka gorsza niż diabeł” lub „Lepsi diabeł niż wódka” itp.

Podkrasnosielska osada „Piekło” (obecnie zwyczajowo – „Piekietko”), dziś stanowiąca część Nowego Krasnosielca, to historyczny dowód na istnienie karczmy w sąsiedztwie przeprawy rzecznej przez Orzyc (naprzeciw Kościoła i gimnazjum). Nadmienić tu wypada, że skrupulatny geograf z początku XIX wieku nie omieszczał zaznaczyć nieopodal karczmy

istnienia figurki słupowej z rzeźbą św. Jana | lewskim kwaterowała w folwarku, gdzie zaata-



il.26. Fragment mapy Prus Nowowschodnich wydanej 1806-1808, Textor-Soltzmann

Nepomucena.

W czasie powstania styczniowego 1863r. część oddziału zajmowała karczmę i pobliski młyn. Część zaś z dowódcą Zygmuntem Pad-

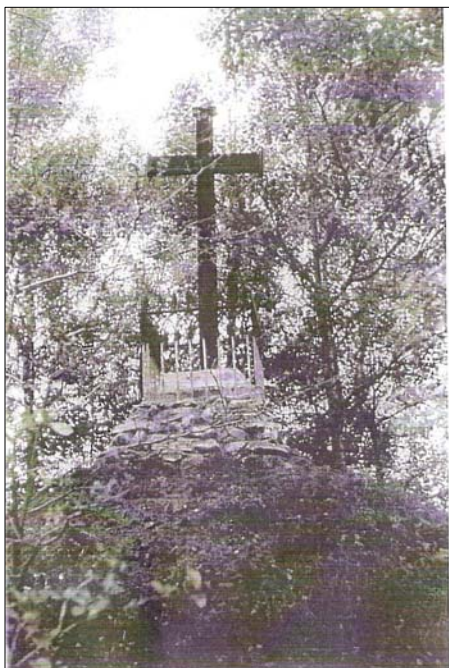
kowana została nocą 10/11 marca przez piechotę carską gen. Tolla.



il.17. Charakterystyczny dach łamany karczmy polskiej. Drzeworyt według obrazu W. Sznera. (zob. B. Baranowski, Karczmy Polskie, il.6).

Kurhan żołnierzy napoleońskich

Mogiła żołnierzy napoleońskich nie uzyskała dotąd opracowania w literaturze historycznej. Pomiął ją Katalog Zabytków Sztuki, wyd. w 1982 roku. Budzi niepokój to, że obiekt historyczny nie został wpisany do rejestru przez Konserwatora Zabytków. Czy znane jest też miejsce mogiły w ewidencji Rady Pomników Walki i Męczeństwa? Pod nazwą „Kopiec” wymienia mogiłę ks. S. Morko w Kronicy Parafii Drażdzewo. W kronice zachowały się cenne fotografie archiwalne mogiły, jej kształt pierwotny, il. 13 i 18. Jest to stożkowo usypany



il. 18. Drażdzewo, mogiła żołnierzy napoleońskich 1812-13, stan sprzed 1970r. Fotografie archiwalne z kroniki Ks. Stefana Morko, własność parafii.

kopiec ziemny, zwieńczony parcelą w ogrodzeniu z płota żeliwnego i żeliwny, wyniosły krzyż. Do roku 1940/41 na krzyżu jaśniała błażką figura Chrystusa Ukrzyżowanego, wykonana w brązie złoconym, 17). Zapisy Kroniki nadmieniają, że kopiec „może pochodzić jeszcze z czasów napoleońskich” lub „jest to kopiec ku czci powstańców 1863 roku”.

Na fotograficznej planszy z okazji pięćdziesięciolecia parafii w Drażdzewie w roku 1961 odnotowano „Kopiec na grobie powstańca 1863”. Żeliwny płot objęty został ewidencją zabytków sporządzoną w 1985r, 18). Plastyka płotu zachowuje elementy stylowe empir z pierwszej dekady XIX w. Występuje tu preromantyczny motyw ostrołukowej arkady neogotyckiej z motywem frędzli oraz groty lanc bojowych, 19), il.19. Groty lanc jako panoplia, określają, czyje prochy kryje ta mogiła lub na czyją chwałę ją usypano, 20). Identyczne modele krat przechowały się do dziś w najstarszej części cmentarza na Powązkach w Warszawie. W roku 1790 Melchior Korwin Szymanowski przekazał część swojej posiadłości na założenie tu cmentarza publicznego, 21).

W listopadzie 1806r. do rozebranej przez sąsiadów Polski, wkracza Wielka Armia Cesarza Francuzów, Napoleona Bonaparte. Na pola rozpraw z armiami rosyjską i pruską wyznaczył Napoleon Mazowsze Północne. Tu wnoszono

kwatery, magazyny i szpitale dla wielotysięcznych korpusów. Napoleon powołał administrację podporządkowaną wojsku. W drugiej połowie XVIII wieku Drażdzewo należało do Kazimierza Krasieńskiego, który od 1763r. piastował Urząd Oboźnego Wielkiego Koronnego. Oboźny zakładał obozy wojskowe, organizował przemarsze wojsk i taboru dbał o zaopatrzenie i opiekę lekarską. Dzięki Oboźnemu, Drażdzewo odegrało pewną rolę w rozwoju gospodarczym na przełomie XVIII i XIX w, a była to wyniszczająca koniunktura wojenna, 22). Pod okiem Oboźnego usypano zaporę wodną w dolinie Orzyca, il.20. Oboźny nie doczekał się wejścia Wielkiej Armii na Mazowsze. Zmarł w 1802r.

Inicjatywę po nim przejął generał Wojsk Koronnych, Izidor Krasieński, wspierany przez wdowę po Kazimierzu, Annę z Ossolińskich Krasieńską. W Drażdzewie wzniesiony zostaje murowany budynek magazynu etapowego armii. Magazyny wojskowe najczęściej mieściły się wspólnie z lazaretem. Literatura historyczna, wzmiankując o budowie magazynów wojskowych wskazuje też i lazaret. Duża była potrzeba zakładania szpitali wojskowych. W czerwcu 1812r. wyruszyła spod Drezna na podbój imperium rosyjskiego 700 tysięczna armia Napoleona i jego sojuszników. Po klęsce pod Smoleńskiem i Berezyną powróciło niespełna 50 tysięcy żołnierzy. W roku następnym pod Lipskiem – Rosja, Austria i Prusy zadają następną klęskę Napoleonowi. Pod Lipskiem ginie Książę Józef Poniątkowski, naczelny dowódca Wojska Polskiego.

Na gościńcach owego czasu nie wznoszono tryumfalnych bram, sypano mogiły. Jedną z nich, a może i jedyną, jaka zachowała się w Europie, to ta w Drażdzewie, w dobrach Wawrzynia Krasieńskiego, uczestnika wyprawy pod Smoleńsk, syna i spadkobiercy Kazimierza. W wyprawie smoleńskiej uczestniczył również gen. Izidor Krasieński i jego brat, artylerzysta, późniejszy komendant twierdzy Modlin. Obaj wojskowi oraz Wawrzyniec uzyskali francuską Legię Honorową i Krzyże Wirtuti Militarii.

Kurhan żołnierzy napoleońskich Drażdzewie to pełne smutku i głębokiego żalu potwierdzenie istnienia tu dużego lazaretu. Należy przyjąć z pewną dumą, że mogiła w Drażdzewie należy do wspólnej Kultury Pamięci i stanowi wspólną bazę europejskich wartości niepodległego bytu narodów. Lektura Pamiętnika, którego autorem był Wawrzyniec Józef Krasieński właściciel dóbr Kra-

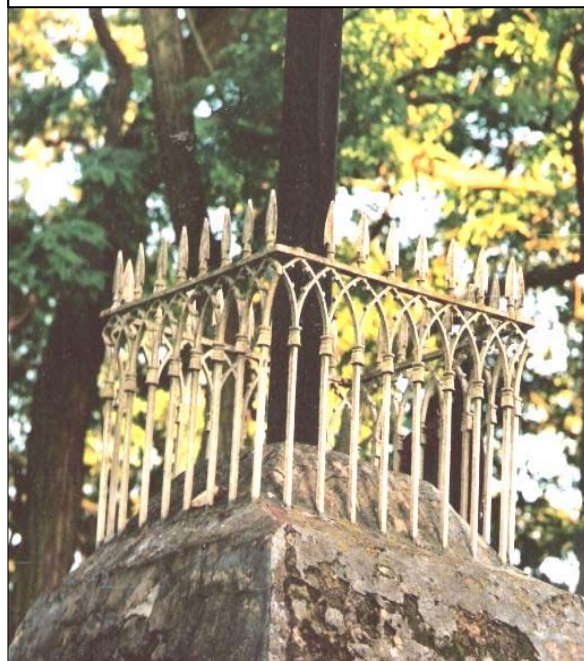


Il.20. Drażdzewo, dawna zapora wodna na Orzycu, obecnie grobla drogi Przasnysz-Baranowo, fot. S. Rutkowski, 2007r.

snosielskich w tym i Drażdzewa dobitnie poświadcza potrzebę upamiętnienia przez niego ofiar wojen napoleońskich. Wawrzyniec w stopniu majora przeżył traumatyczny szok w czasie odwrotu wojsk napoleońskich w 1812r. Osobiście wspomagał generałów Zajączka i Dąbrowskiego, poważnie kontuzjowanych podczas zimowej przeprawy przez Berezynę,



il.19. Drażdzewo, płot żeliwny na mogile żołnierzy napoleońskich, 93x111x106 cm. fot. C. Kocot 2007r.



Piramidalnie spiętrzona forma monumentalnej mogiły w Drażdżewie posiada historyczny wzór. Zygmunt Bogiel ok. 1795r. sporządził rysunek „Kordegardy piramidalnej” w zespole pałacowym Łazienek Królewskich w Warszawie (il.25), drażdżewski kurhan nawiązuje do niej. Stożkowe formy obu ziemnych piramid przypominają obiekty pomnikowe i stanowią symbol wieczności, 31). Nie ulega wątpliwości, że autorem pomysłu wzniesienia ziemnej piramidy w Drażdżewie, podobnie jak i autorem „Pamiętnika ... 1790-1831” był Józef Wawrzyniec Krasiński, któremu były bliskie idee myślicieli Oświecenia, w tym i samego monarchy.

W przestrzeni pomiędzy lazaretem a Kurhanem ziemnym (ok. 400 m.) znajdowała się dworska Kaplica pod wezw. Św. Izydora, il.21. Kaplica nie stała się jeszcze w tym czasie świątynią parafialną; Drażdżewo nadal należało do parafii Krasnosielc. Raz w roku sprawowano tu dla ogółu mieszkańców wielkanocne nabożeństwo. Podczas rezurekcji, w pobliżu mogiły żołnierzy napoleońskich rozpamiętywano głęboko chrześcijańskie misterium Zmartwychwstania Pańskiego. Do dziś w tzw. trzeci dzień Świąt zachował się tu zwyczaj lokalnego odpustu. Mapa kwatermistrzowska z lat 1826–30

notuje znakiem ☼ (stary kopiec) istnienie w Drażdżewie mogiły obok kaplicy. Podobnie zauważyć można jej znak na mapie Richtera z 1839r.

Kurhan poległych w Drażdżewie miał dużą siłę, zwłaszcza w wymiarze patriotycznym, przyciągania uwagi wiernych. Pielgrzymowali tu towarzysze broni i rodziny poległych.

W pamięci mieszkańców zachował się zwyczaj polowań, kaplica zaś nosiła miano „myśliwskiej”, wspomina Antoni Pukas z Gościńca. Uczestnicy memoratywnych nabożeństw, zapewne przywykli do strzelby, lubiący polować, jednakże kaplicę i pobliską mogiłę traktowali jako miejsca patriotycznej pamięci i refleksji. Przez 200 lat wokół kaplicy i mogiły w pobliżu znaczącej przeprawy przez Orzyc, nie powstało i nie rozbudowało się osiedle mieszkalno-handlowe. Ceniono tu powagę i spokój.

Zygmunt Krasiński, kierowany romantyczną wizją przeszłości, przed wyjazdem z kraju (1829r.) odwiedził Drażdżewo wraz z przyjacielem Konstantym Gaszyńskim. Po wielu latach w liście do niego, kreślił poetycki obraz miejsc, zapewne oglądany od mogiły; fragment

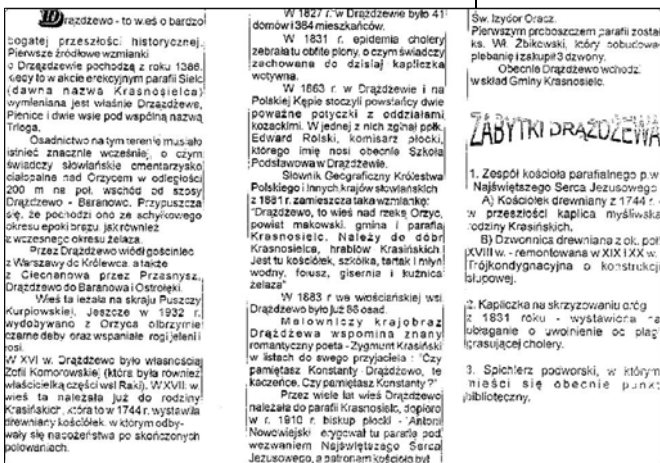
listu odnotowany został w folderze „Zabytki Drażdżewa” (il.22): „Czy pamiętasz Konstanty Drażdżewo, te kaczęce; Czy pamiętasz Konstanty?” 23). Kronika Parafii Drażdżewo podaje podobny fragment listu, ale treściowo wzbogacony; „Czy pamiętasz Konstanty, Drażdżewo, te kaczęce; Czy pamiętasz łączkę i rów za Kościołem pełne niezapomnianek, Czy pamiętasz Konstanty?”.

Zygmunt Krasiński zapewne pielgrzymował do Drażdżewa. Poeta był zaprzyjaźniony ze Stanisławem Krasińskim, właścicielem wsi, swoim rówieśnikiem i dalszym swoim krewnym (1811–1849), 24).

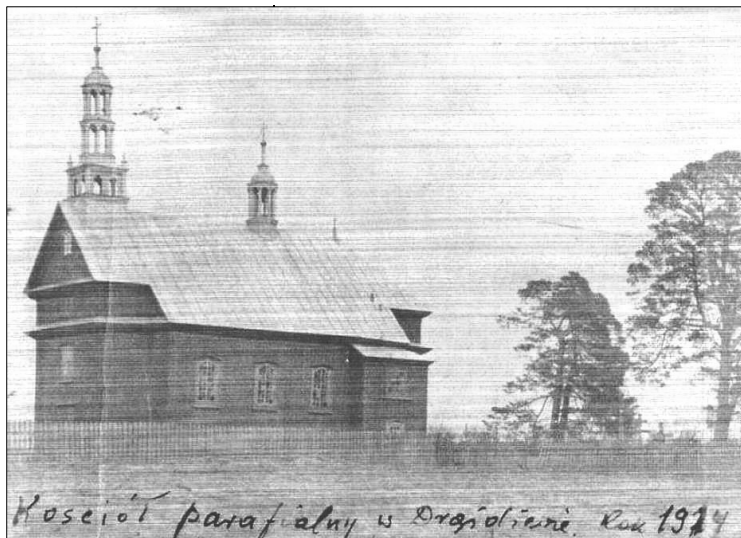
Celem pobytu w Drażdżewie było odwiedzenie mogiły żołnierzy wojen napoleońskich i wrażliwe przyjęcie obyczaju rezurekcji, którą w sposób ogólnie dostępny raz w roku celebrowała Kaplica dworska, dla okolicznych mieszkańców.

Po wielu latach od wyjazdu z kraju, poeta pisząc do K. Gaszyńskiego z Rzymu, opisuje miasto watykańskie i wyraża stan swojego ducha w liście „W samą Wielkanoc 1840”. (aneks 3). W treści listu pojawia się i inne kojarzenie Wielkanocy. Poeta wspomina ją z czasów lat dziecińczych w otoczeniu drewnianego kościółka, pośród łąki zielonej, rowu pełnego niezabudek, wśród pokrzyw i olśzyny rozsypanej po bagnie, 25). Powraca pamięcią do rodzinnej ziemi ciechanowsko-przasnyskiej; gniazda rodu z herbem Słepowron w tarczy. „A później, koło tego kościółka, nieraz polowałem, zda mi się z Tobą nawet pod Ciechanowem, w bok od Opinogóry ...”, 26). To również podobny obraz gajów olśzynowych puszczy nadorzyckiej i Drażdżewa z drewnianym kościółkiem, łąką z kaczęcami w majątku Stanisława Krasińskiego.

Porównanie posagowego Rzymu, stolicy



il.22. Folder „Zabytki Drażdżewa”, udostępnił Zenon Pochoda.



Il.21. Drażdżewo, kościół drewniany, przeniesiony z Krasnosielca ok. 1804r.

jest jednak rozważana, tak u podnóża wspinałej fasady Maderny w Watykanie, 27) jak i w procesjach o porannym brzasku wschodzącego słońca, wokół drewnianych kościółków ziemi mazowieckiej.

Wielkanocne pielgrzymki poety od Opinogóry i Drażdżewa w czasie, gdy wiosna budzi naturę do nowego życia i złoci łąki kaczęcami, stanowiły inspirację poetycką romantyka i zachowały znaczące miejsce w jego korespondencji.

Śledzącego historię Drażdżewa ogarnia zaduma, nad tym, jak dalece utraciła swoją tożsamość ziemna mogiła żołnierzy napoleońskich. Krótkotrwała pamięć o mogile miała swoją przyczynę w biegu historii. Po upadku



il.25. Z. Vogel, Widok Kordegardy, ok. 1795r.

Wiecznego Miasta z sielskim krajobrazem wsi mazowieckiej, to skojarzenie zaskakujące. Nie da się ich porównać ze sobą bez głęboko chrześcijańskich rozważań w wymiarze eschatologii i transcendencji, kiedy rozpamiętuje się losy pośmiertne człowieka i świata. Doczesne różnice pomiędzy ludźmi niwelują się w tym dniu.

W myśleniu religijno-filozoficznym lat 1840/44, zwłaszcza romantyków, pojawia się myśl równości wobec śmierci (transcendencja). Śmierć człowieka

Napoleona, wojsko carskie w 1813 roku zajmuje Księstwo Warszawskie. W 1815 – Kongres Wiedeński likwidując Księstwo, ustanawia Królestwo Kongresowe poddane caratowi. Polityjno-represyjna polityka Rosji niszczyła pamięć o zrywie narodowym, stosowała cenzurę.

Tak, więc magazyn wojskowy z lazaretem i mogiła ofiar wojen napoleońskich zostały poddane procesowi na rzecz wykluczenia z pamięci historycznej. Po 157 latach, nie odczytana historycznie i zaniedbana mogiła włączona została do obchodów pamięci Edwarda Rolskiego.

Nowowzniesiona szkoła podstawowa w Drażdżewie przyjęła imię patrona. Został nim właśnie Edward Rolski, poległy w Drażdżewie, Powstaniec Stycznia 1863 roku. Już przed 1968r. trwały w szkole konsultacje historyczne



il.23. Drażdzewo, mogiła ziemna żołnierzy napoleońskich, stan po zabetonowaniu kopca po 1970r. i odnowieniu murarskim w 2008r. fot. C. Kocot

na temat Powstania Styczniowego 1863r. Obszerne informacje przekazał w swoim wykładzie znawca przedmiotu prof. Ryszard Juskiewicz z Mławy, autor książki „*Powstanie Styczniowe na Północnym Mazowszu*”. Przybliżenie postaci E. Rolskiego referował nauczyciel Władysław Kocot. Ustalenie patrona szkoły przyjęte zostało z aplauzem przez całe grono miejscowych pedagogów. Wniosek Rady Pedagogicznej zatwierdziło Kuratorium Oświaty w Warszawie pismem z dnia 24.11.1969r. W dniu 7 czerwca 1970r. wręczony został Sztandar Szkoły Dyrektorowi Marianowi Białczakowi. Obchody dnia Patrona, połączone ze Świętem Szkoły ustalono na dzień 12 marca każdego roku (data śmierci E. Rolskiego przypada 11 marca 1863r.) Wybór Edwarda Rolskiego, jako Patrona Szkoły, przez Radę Pedagogiczną należy uznać za historycznie trafny. Była to decyzja jednomyślna. Patronowali jej z Urzędu dyr. M. Białczak i jego za-

stępca Zbigniew Jaworski. Od roku 1973 stanowisko dyrektora szkoły objęła Kamila Kurowska kontynuując przyjęte zobowiązania.

Dzień święta Szkoły i jej Patrona rozpoczynał się apelem w szkole. Następnie w kolumnie czwórkowej z flagą Państwa i Sztandarem Szkoły młodzież, wychowawcy, Komitet Rodzicielski ustawili się w przeszło kilometrowym pochodzie w kierunku Kościoła. W Kościele nie odbyła się tradycyjna msza święta, podobnie jak w latach 1928–1939. Pomijano też Kurhan kamienny u podnóża kościoła, w któ-

rym złożone są prochy Powstańców Stycznia 1863r, a więc i E. Rolskiego. Celem pochodu był ziemny Kurhan, oddalony od Kościoła, historycznie niezwiązany z Rolskim i od 1970 roku ozdobiony w sposób nieuprawniony, płytą poświęconą E. Rolskiemu, il.24.).

Ciało pedagogiczne, odtąd jednomyślne, podzielone zostało w części obchodów, która dotyczyła miejsca spoczynku E. Rolskiego. Należy przypomnieć, że ceremonie kościelne, zwłaszcza te o patriotyczno-narodowej tradycji były zakazywane w PRL. Pomijano je i przy tej okazji. Inicjatywę obchodów pamięci Patrona Szkoły przed ziemną mogiłą, koło cmentarza grzebalnego, podtrzymał Wacław Łada, uczestnik Powstań Śląskich, autor pamiętnika z 1970r. pt. „*Jak naprawdę zginął... Edward Rolski*”, 7). W. Łada z dużą dowolnością ustalił miejsce spoczynku E. Rolskiego w ziemnym, zaniedbanym i nieodczyta-



il.24. Drażdzewo, płyta memoratywna poświęcona E. Rolskiemu, położona w sposób nieuprawniony na mogile żołnierzy napoleońskich, usunięta w 2008r. fot. Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

ta gminy Krasnosielc w 2008r. przebudowana. Wylano betonową opaskę wzmacniającą podstawę kopca oraz uzupełniono ubytki betonu na jego szczycie. Wylano także z betonu mostek przez rów prowadzący do schodków (il.23). Zdjęto wcześniejszą płytę (il.24) a na jej miejsce położono nową, granitową z napisem:

„W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM POLEGŁYM / W WOJNACH NAPOLEOŃSKICH / DRAŻDZEWO 2008”, 29).

lowany pokryty blachą, uzyskał dwie wieżyczki sygnaturek, zob. Cezary Kocot, Drażdzewo, Kościół drewniany ... Drażdzewo 2007.

Cytowany fragment listu Z. Krasińskiego do K. Gaszyńskiego, należy sądzić, mógł być zdeponowany w Drażdzewie wraz z relikwią św. Stanisława Kostki przez Jadwigę Radziwiłłową, jako „klejnoty” pamięci rodzinnej. Relikwia jest nadal tu pielęgnowana. List natomiast znany jest w przekazach foldera i kroniki parafialnej.

Prof. Z. Sudolski przypisał bez wahania, brzmienie listu Zygmunta Krasińskiego (rozmowa telefoniczna z p. Profesorem).

Z uwagi na wymienioną w liście nazwę wsi Drażdzewo (Drondzewo) list lub jego fragment mógł trafić do rąk Jadwigi Radziwiłłowej od J.I. Kraszewskiego. Ceniony pisarz powieści historycznych, zebrał listy po Zigmuncie i dokonał ich selekcji przed wydaniem w r. 1882. W słowie wstępnym Kraszewski pisał:

„Kładziemy szczególny nacisk na to, że wolą Zygmunta było, aby listy pozostałe po nim, tylko ogół obchodzić mogące, ogłoszone zostały, ... z wszystkich zaś innych zamieszczono jedynie główne ustępy stanowiące pewną całość artystyczną ...”, zob. przypis 25.

25. Listy Zygmunta Krasińskiego do Konstantego Gaszyńskiego z przedmową J.I. Kraszewskiego, Lwów 1882 „Roma, w samą Wielkanoc 1840” (aneks 3).

26. Krasiński, Listy do Konstantego Gaszyńskiego, Oprac. Zbigniew Sudolski, PIW, 1971, przypis str. 212. „Chodzi tu o wieś Przedwojowo nad rzeką Soną w powiecie ciechanowskim z istniejącym tam do dziś starym, drewnianym kościołkiem”.

Przypisy:

1. - Marian Kukiel, Dzieje Wojska Polskiego w dobie napoleońskiej 1795–1815, Lwów 1918.
- Marian Kukiel, Dzieje Polski w latach 1795–1815, Warszawa 1929.
- Marian Kukiel, Wojna 1812, Kraków 1937.
- Andrzej Szwarc., Pod Obcą Władzą, 1795–1864, wyd. Bellona, Warszawa 1997.
- Aleksander Kociszewski, Mazowsze w epoce wojen napoleońskich, Warszawa 2001.
- Radosław Waleczak, Przasnysz w latach 1795–1866, Przasnysz 2008.
2. Encyklopedia Britannica, edycja 1987, str. 1026.
3. Ryszard Bochenek, Twierdza Modlin, Warszawa 2003, str. 63.
4. Ryszard Bochenek, op. cit., str. 479, 480.
5. Polski Słownik Biograficzny, T.XV, str.176.
6. Aleksander Kociszewski, op. cit., Ciechanów 1976, 1994, str. 64.
7. Wacław Łada, Pamiętnik, 1970, archiwum szkoły w Drażdzewie.(Jak naprawdę zginął...Edward Rolski).
8. A. Kociszewski op. cit., str. 195.
9. Józef Wybicki był autorem słów „Jeszcze Polska nie umarła, kiedy my żyjemy...” utrwalone następnie w polskim hymnie narodowym.
10. Furaż, od słowa furmanka, załadowany wóz konny.
11. Janusz Szczepański, Mazowsze Północne w XIX i XX wieku. Materiały źródłowe 1795–1956, Warszawa – Pułtusk, 1997.
12. A. Kociszewski op. cit., str. 195.
13. Tadeusz Chrzanowski, Karczmy i zajazdy polskie, Warszawa 1959.
14. Bohdan Baranowski, Polskie Karczmy, Ossolineum, 1979.

15. B. Baranowski, op. cit. str. 13.
16. W. Łada, op. cit.
17. Figura Chrystusa Ukrzyżowanego wykonana była w trudnej technice brązu złoconego w ogniu. Zrąbowana w roku 1940/41 w ramach rekwizycji na rzecz przemysłu zbrojeniowego armii niemieckiej. Autor niniejszego opracowania pamięta figurę i poruszenie mieszkańców po jej rabunku z krzyża.
18. Inwentaryzację sporządził mgr Cezary Kocot.
19. Lance lub piki nosiły nazwę „Królowej Broni”, zob. Piotr Aigner, Budownictwo wiejskie ..., w Warszawie roku 1971.
20. Wymagane jest zbadanie archeologiczne posadowienia Kurhanu.
21. Władysław Wójcicki, Cmentarz Powązkowski, druk S. Orgelbranda, Warszawa 1855.
22. Danuta Rzepiewska, Gospodarka folwarczna na Mazowszu 1795–1806, PWN, Warszawa 1968.
23. Folder informacyjny pt. „Zabytki Drażdzewa” udostępnił uprzejmie pan Zenon Pochoda, mieszkaniec Drażdzewa, zbieracz monet i przedmiotów historycznych.
24. Zygmunt Krasiński, Listy, Wybór, oprac. Zbigniew Sudolski, Ossolineum 1997, str.44: „Stanisław Krasiński (1811–1849), syn Józefa Wawrzyńca i Anny z Ossolińskich, dalszy krewny poety, właściciel Zegrza, (w tym klucza Krasnosielskiego i Drażdzewa) oficer wojsk polskich, uczestnik powstania Listopadowego, adiutant gen. Tomasz Łubieńskiego, żonaty z Dorotą Jabłonowską ...” ojciec Jadwigi Radziwiłłowej.
- Córka Stanisława, Jadwiga (1842–1913), zamężna za Michałem Radziwiłłem z Połoneczki, wyposażała kościół w Drażdzewie przed erygowaniem parafii (1911r.) fundując trzy ołtarze. Na zamówienie Radziwiłłowej pracował dla Kościoła artysta malarz i rzeźbiarz Leopold Jankowski. Kościół został osza-

27. Carlo Maderna (1556–1629), architekt wczesnego baroku, twórca monumentalnej fasady Bazyliki św. Piotra w Rzymie.
28. a: Cezary Kocot, Edward Rolski, Powstaniec Stycznia, w dniu 11 marca 1863 roku w Drądzewie, zob. „Więści znad Orzyca”, nr 12, 2008r.

Aneksy

aneks 1: próby mobilizowania Kurpiów miały tu odległą tradycję. Pojawiły się w potrzebie konfederacji barskiej (1768). Jej orędownikiem był biskup Kamieniecki Adam Krasieński, który wspólnie z generałem francuskim Dumouriez, zabiegał o pomoc Kazimierza Krasieńskiego.

Ochotnicy puszczańscy znaleźli też uznanie w publicystyce historycznej Karola Ursyna Niemcewicza, który pisał: „zadział pulk strzelców konnych, złożony z leśnych.... Zwanych pospolicie Kurpiami. Na małych koniach, w kurtkach lub żupanach, z długimi szablami, dzidą lub sztucerem.... trafny strzelanin, Kurp był straszny w boju...” (przypis 6).

aneks 2: Wacław Łada wspomina w pamiętnikach (przyp. 7), że jako chłopiec był świadkiem ekshumacji zwłok spod podłogi w północnej nawie bocznej, obok ścian łąkowej, w kościele drewnianym w Drądzewie. Przy szkieletach wyróżniał się liturgiczny ornat oraz hostia i opłatki mszalne. Pochowana tu została osoba duchowna. Zapewne kapłan był świadkiem działań wojennych czasów napoleońskich, związany, jako kapelan z nowo wzniesioną kaplicą i istniejącym w Drądzewie lazaretem. Pochowanie wraz ze zmarłym kapłanem hostii i opłatków mszalnych należy uznać za akt obrazoburczy. Religia katolicka w przeciwieństwie do wyznań ewangelicko-protestanckich i luteranckich przyjmuje kult sakramentu komunii świętej jako daru łaski uświęcającej. Kolisty, kruchy opłatek z mąki pszennej jest przedmiotem ofiary msznej, w której następuje mistyczne przeistoczenie w ciało Chrystusa. Jeśli przyjąć za

- b: Cezary Kocot, Powstaniec Stycznia 1863 roku w Drądzewie, Warszawa – Drądzewo, 18 sierpnia 2008. Tekst skierowany został na ręce prof. Andrzeja Szwarca w Katedrze Historii XIX wieku na Uniwersytecie Warszawskim. Maszynopis u autora.
- c: Prof. Andrzej Szwarz., Recenzja wym. Powyżej opracowania, 15 września 2008r.

pewnik spostrzeżenie w/w W. Łady, to akt grzebania kapłana wraz z przedmiotami ofiary msznej nie wskazuje na praktykę kościoła katolickiego. Zachodziłoby uzasadnione podejrzenie na sprawców innowierczych, którzy nie uznają sakramentów chrztu i komunii świętej jako darców łaski, odrzucają rolę kapłana, jako pośrednika. Religie protestanckie pozostają w kolizji z wiarą katolicką; odrzucają kult Marii, kult relikwii świętych, odpustów i celibatu.

Drądzewo w okresie wojen napoleońskich było terenem rozpraw bojowych z księstwem Prus i carską Rosją, było pod zaborem pruskim. Zaborcy narzucali swoją wiarę w myśl zasady „cuius regio, eius religio”. Zapewne drądzewskie pochówki należy wyjaśnić konfliktem wiary. Osoba duchownego pochowanego w szacie liturgicznej z hostią i opłatkami stanowi potwierdzenie tego konfliktu.

Lata chłopięce W. Łady przypadały w okresie przygotowań kaplicy do ustanowienia parafii (1906-1911), Ekshumowane zwłoki kapłana spoczęły wówczas po południowej stronie cmentarza kościelnego, w mogile, która następnie rozbudowana, przyjęła inne, ekshumowane w 1928r, zwłoki powstańców stycznia 1863 roku. W tym zwłoki Edwarda Rolskiego. Nad mogiłą wznosi się do dziś obeliskowy kurhan kamienny, il.14.

Ponadto, dalej od Kościoła, inna mogiła, monumentalna. Kurhan ziemny, stanowi przejmujący dokument dramatycznych dziejów Mazowsza północno-wschodniego u schyłku Księstwa Warszawskiego (ok. 1813), il.13.

aneks 3: Zygmunt Krasieński, List „Roma. W samą Wielkanoc 1840”.

29. Granit szary, 57x100,5 cm, napis kutny, czerniony.
30. Józef Krasieński, Pamiętniki Józefa hr. Krasieńskiego od 1790 do 1831, Poznań, 1877.
31. zob. M. Kwiatkowski, Wielka Księga Łazienek.

Piszę to z rana, przy odgłosie dzwonów grzmiących od kościoła świętego Piotra, wołających na mszę Zmartwychwstania Pańskiego. Za dwie godziny papież wyjdzie na ganek Bazyliki i stutysięcznemu błogosławi ludowi dwoma słowami: *urbi et orbi!* Z okna mego, nad samym Tybrem sterczącego, widać wielką przestrzeń zielonych na tamtym brzegu rzeki ogrodów, a za nimi zamek świętego Anioła, a dalej na wzgórzu Watykan i Święty Piotr. Widzę białą obłonę, chrześcijańskie *velarium*, zarzucone w kształcie baldachimu od szczytów ganku do połowy perystyli kościoła. Dzień pogody błękitnej lecz nie rażącej, bo niebo tak ciekłą warstwą wyziewów przesłonię, jak dźwięk w głosie kontraltowym. Bazylika wieków stoi mi przed oczyma, choć z daleka; mogę rozeznąć każdą kolumnę, każdą framugę, posąg każdy, tylko ludu na dziedzińcu nie widzę, tylko gwarów jego nie słyszę; za daleko, ale tem lepiej. Sam jeden wśród pustyni widnokręgu wznosi się przede mną ten posąg granitowy Boga, ten świat kamienny zwany kościołem Piotra! I czuję, jak wszystko na okół gotuje się i garnie ku chwili Zmartwychwstania Pańskiego. Lecz dziwnem myśli wysnuciem, co chwila inny obraz staje między moim oczyma a Świętym Piotrem: obraz łąki zielonej, rowu pełnego niezabudów rosnących wśród pokrzyw, olszyny rozsypanej po bagnie za rowem, i drewnianego kościółka, w którym przed laty wyśniła się Wielkanoc, mnie dziecku. A później koło kościółka nieraz polowałem, zda mi się, że z tobą nawet, pod Ciechanowem, w bok od Opinogóry. Tam dziś także pełno ludzi, tam dziś skowronek śpiewa, słońce wiosenne świeci nad równiną wielką!

Ilustracje

- il. 1. Tak zwany Kołacz Królewski; zaborcy zgromadzeni są wokół mapy Polski dzieląc się między sobą jej obszarem, ryt. Nilson, 1772.
- il. 2. Marszałek Soult, dowódca wojsk na Mazowszu wyd. Spämers, Illustrierte Weltgeschichte, Leipzig, 1887, T.IX.
- il. 3. Zestaw fotograficzny według projektu N. Ledoux z 1779r. przypomina Ośmiorak w Drądzewie.
- il. 4. Claude Nicolas Ledoux (1736–1806). Wizja osiedla leśnego w Chaux, 1779.
- il. 5. Magazyn etapowy armii napoleońskiej w Drądzewie fot. C. Kocot, 2008.
- il. 6. Projekt działobitni z fortyfikacji francuskich na przełomie XVIII i XIX wieku, przekrój poprzeczny z widokiem pary kazamat sklepionych kolebkowo. Podobne lochy posiada budynek Drądzewie, zob. Ryszard Bochenek, Twierdza Modlin, Warszawa 2003.
- il. 7. Karte des Westlichen Ruslands; zakreślona parcela magazynu napoleońskiego Drądzewie.
- il. 8. Mapa Księstwa Warszawskiego, D. F. Sotzmann, 1808, Berlin. Na mapie są odnotowane piwnice budynku.

- il. 9. Magazyn etapowy armii napoleońskiej w Drądzewie, fot. z albumu rodzinnego Władysława Kocota
- il. 10. Portret, Generał Izidor Krasieński, zbiory Muzeum Wojska Polskiego, obraz olejny na płótnie.
- il. 11. Portret Kazimierz Krasieński, Oboźny Wielki Koronny, zbiory Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, obraz olejny na płótnie.
- il. 12. Portret, Anna z Ossolińskich Krasieńska, zbiory muzeum Romantyzmu w Opinogórze, obraz olejny na płótnie.
- il. 13. Kurhan ziemny żołnierzy wojen napoleońskich, ok. 1813r., nieopodal cmentarza grzebalnego w Drądzewie.
- il. 14. Kurhan kamienny powstańców stycznia 1863 r., wzniesiony w 1928r.
- il. 15. Karczma w Drądzewie spłonęła w 1945, fot. ze zbiorów Instytutu Sztuk PAN
- il. 16. Mapa, zalew wodny z tamą na Orzycu w Drądzewie, pocz. XIX wieku.
- il. 17. Charakterystyczny dach łamany karczmy polskiej. Drzeworyt według obrazu W. Sznera. (zob. B. Baranowski, Karczmy Polskie, il. 6)
- il. 18. Drądzewo, mogiła żołnierzy napoleońskich 1812 13, stan sprzed 1970r. Fotografie archiwalne z Kroniki Parafii Drądzewo, własność parafii.
- il. 19. Drądzewo, płot żeliwny na mogile żołnierzy napoleońskich, 93x111x106cm, fot. C. Kocot, 2007r.

- il. 20. Drądzewo, dawna zaporą wodną na Orzycu, obecnie grobla drogi Przasnysz–Baranowo, fot. S. Rutkowski, 2007r.
- il. 21. Drądzewo, Kościół drewniany, przeniesiony z Krasnosielca ok. 1804r. , Fot. Archiwalne z Kroniki Parafii Drądzewo.
- il. 22. Folder „Zabytki Drądzewa”, udostępnił Zenon Pochoda.
- il. 23. Drądzewo, mogiła ziemna żołnierzy napoleońskich, stan po zabetonowaniu kopca po 1970r. i odnowieniu murarskim w roku 2008. Fot. C. Kocot 2008r.
- il. 24. Drądzewo, płyta memoratywna poświęcona E. Rolskiemu, położona w sposób nieuprawniony na mogile żołnierzy napoleońskich, usunięta w r. 2008. Fot. Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

Korespondencja odnośnie kurhanu żołnierzy napoleońskich:

- Cezary Kocot do Andrzeja Czarneckiego, Wójta Gminy Krasnosielc
- opracowania zamieszczone w miesięczniku Towarzystwa Miłośników Ziemi Krasnosielckiej „Więści znad Orzyca” nr 8 - 2008, nr 12, 2008.

Krasnosielcki Zeszyt Historyczny



dodatek specjalny
do społecznego miesięcznika
„Więści znad Orzyca”, TPZK

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej, 06-212 Krasnosielc, ul. Rynek 39a, tel. 29 71 75 205
Nr konta TPZK: 29 8917 0001 0000 1544 2000 0010 Bank Spółdzielczy w Krasnosielcu

Zespół redakcyjny: Sławomir Rutkowski kom. 727 253 751 rutkowski.plus@gmail.com

Tomasz Bielawski kom. 604 645 355 oraz Małgorzata Bielawska kom. 692 781 745 dotomka@vp.pl

Maria Kowalczyk 29 71 75 503 mania.kowalczyk@neostrada.pl Ewa Zbrzeska-Zajac 602 717 942 emawa@wp.pl

Zbigniew Żebrowski 600 415 814 auto_klinika@wp.pl

Zespół redakcyjny zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji publikowanych tekstów, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie wydawcy.

Nakład: 1 000 egz. Druk: Drukarnia J.J. Maciejewscy, Przasnysz ul. Gdańska 1